

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wskazuje się od 16 lutego 1945
Nr 65 (11 401)

Poznań, czwartek 2 kwietnia 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Obraduje XII Zjazd BPK

(PAP) W Sofii wznowił wczoraj obrady XII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Trwa plenarna debata nad przedstawionym przez Todora Ziwwowa referatem sprawozdawczym Komitetu Centralnego oraz nad tezami zjazdowymi. Już od kilku tygodni projekt tego dokumentu jest przedmiotem żywego zainteresowania całego społeczeństwa bułgarskiego i wywołał ożywioną dyskusję, która była kontynuowana na wczorajszym posiedzeniu. Oczekuje się, że z trybuny zjazdowej zabiorą głos kolejni reprezentanci partii komunistycznych i robotniczych.

Przedstawiciele Polskiej Rady Ekumenicznej u M. Dobrosielskiego

(PAP) Wiceminister spraw zagranicznych, M. Dobrosielski przyjął 1 bm. przedstawicieli Polskiej Rady Ekumenicznej w osobach: ks. bp Janusz Narzyński, prof. dr Waldemar Gastpary i red. Andrzej Wójtowicz.

W trakcie spotkania omówiono szereg spraw związanych z aktualnymi problemami międzynarodowymi, w tym zwłaszcza sytuacją w stosunkach PRL — RFN.

W najbliższym czasie ma mieć miejsce spotkanie Polskiej Rady Ekumenicznej z Radą Kościoła Ewangelickiego RFN.

Obrady KKP NSZZ „Solidarność” w Gdańsku

Strajk generalny odwołany

(PAP) 31 marca br. w Stoczni Gdańskiej im. Lenina toczyły się obrady KKP NSZZ „Solidarność”, których głównym tematem była ocena przebiegu i wyników negocjacji prowadzonych przez przedstawicieli KKP z Komitetem Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych a zakończonych poprzedniego dnia.

W posiedzeniu KKP uczestniczyli przedstawiciele największych zakładów pracy z całego kraju. Komisja zapoznała się szczegółowo z przebiegiem negocjacji na podstawie przedstawionych stenogramów i relacji uczestników rozmów.

Następnie odczytany został list Jana Rulewskiego odrzucający wyniki rozmów jako niezadowolające i ostro atakujący grupę negocjatorów KKP, a zwłaszcza Lecha Wałęsę.

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, dominowały głosy umiarkowane krytyczne wobec wyniku rozmów i przyjętych ustaleń. Uznano je przede wszystkim za mało precyzyjne i postulowano dokonanie uściśleń w toku dalszych rozmów. Należące do dalszych rozmów, a nie problemów zrzeszania się rolników indywidualnych. Stwierdzono, że konieczne jest podjęcie w tej kwestii — przez reprezentację rolników i przy poparciu NSZZ „Solidarność” — dalszych rozmów mających



Na zdjęciu: podczas obrad KKP NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

Fot. — CAF

na celu zarejestrowanie NSZZ Rolników Indywidualnych.

W dalszym toku dyskusji omawiano kwestię wydziału bydgoskich i tu również oceniono, że wyniki rozmów z komisją rządową nie są w pełni zadowalające.

Późnym wieczorem, przerywając dyskusję nad poszczególnymi punktami porozumienia parafowanego po rozmowach z komisją rządową, podjęto uchwałę o odwołaniu strajku generalnego.

Po północy obrady KKP NSZZ „Solidarność” toczące się w Stoczni Gdańskiej zostały przerwane. Ich podjęcie zapowiedziano na 1. 04. br. na godz. 10.00.

W przerwie obrad KKP NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa odpowiadając na pytania dziennikarza TVP stwierdził m. in.: wierzę w rozsądek ludzi. Nadchodzące do nas teleksy mówią o tym, że zakłady całkowicie akceptują stanowisko naszej komisji. Myślę, że rozsądek zwycięży.

Na pytanie: kiedy następny kontakt z rządem? odpowiedział: to nie jest problem, ma my bezpośrednie połączenia telefoniczne. Myślę, że zacznie my przechodzić na metodę negocjacji siadania do stołu. Nie można wciąż i bez przerwy wzajemnie się niszczyć.

Lech Wałęsa powiedział da-

Dokończenie na str. 2

Rozpoczęto śledztwo przeciwko zamachowcy

Poprawia się stan zdrowia prezydenta USA

(PAP) Waszyngton znajduje się nadal pod wrażeniem poniedziałkowego zamachu na prezydenta Reagana a jednym z najbardziej widzialnych i wyczuwalnych skutków tego zamachu są zmiany w mechanizmie funkcjonowania administracji republikańskiej.

W amerykańskiej strukturze państwowej prezydent skupia w swoim ręku ogrom władzy. Jest głową państwa, szefem rządu i naczelnym dowódcą sił zbrojnych. Wszystkie najważniejsze decyzje państwowe znajdują się wyłącznie w jego ręku i on tylko może podjąć decyzję o użyciu siły militarnej, co ma szczególne znaczenie w wieku rakietowo-atomowym.

Dlatego też każde, najkrótsze chociażby wyłączenie się prezydenta z mechanizmu działania administracji powoduje zaburzenia i stwarza konieczność dokonywania zmian.

Taka właśnie sytuacja spowodowała przejściowy wprowadzenie krótkotrwałej, ale wyraźnie widoczny stan chaosu w Białym Domu w pierwszym okresie po zamachu, kiedy nie znany był jeszcze stan zdrowia prezydenta a wiceprez-

dent nie zdążył powrócić z Teksasu, gdzie przebywał w momencie zamachu.

Obecnie formy działania zostały dostosowane do sytuacji i administracja pracuje w zasadzie normalnie.

Prezydent przebywa w klinice im. Washingtona, ale stan jego zdrowia jest na tyle dobry, że nie przekazał on swoich uprawnień wiceprezydentowi zachowując decyzję i kontrolę nad pracą administracji. W pomieszczeniach kliniki znajdujących się obok pokoju zajmowanego przez prezydenta założono prowizoryczny szpital operacyjny i centrum łączności. Tym kanałem Reagan może być w stałej łączności z Białym Domem i wszystkimi instancjami oraz placówkami administracji cywilnej i wojskowej.

W dzień po zamachu i operacji, we wtorek prezydent już rano przyjął na chwilę członków swojego sztabu a w południe wysłuchał raportu wiceprezydenta o sytuacji w państwie i na świecie. Wobec stałej poprawy zdrowia prezydenta przybył do szpitala

Dokończenie na str. 2

Symposium w Moskwie

Bezpieczeństwo i współpraca w Europie

(PAP) W stolicy ZSRR rozpoczęło się w śróde międzynarodowe sympozjum na temat aktualnych problemów bezpieczeństwa i odprężenia w Europie. Jego organizatorem jest radziecki Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Rada Naukowa do Spraw Badania Problemów Pokoju i Rozbrojenia.

W sympozjum biorą udział uczeni, działacze społeczni i polityczni z 23 krajów Europy i Ameryki Północnej. Dokonują oni wymiany poglądów na temat dróg zapobieżenia niebezpieczeństwu wojny i kon-

tynuowania procesu odprężenia w Europie, omawiają możliwości zwołania konferencji, która rozważyłaby kwestię nie dopuszczenia do konfrontacji zbrojnej na naszym kontynencie.

„Istota mądrości państwowej polega w naszych czasach na tym — podkreślił, otwierając sympozjum Aleksiej Szytikow, przewodniczący radzieckiego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — by ześrodkować wysiłki na usunięciu głównego źródła niebezpieczeństwa, które zawisło nad ludzkością, a jest nim bezmyślny wyścig zbrojeń”.

Pomoc egipska dla Iraku

(PAP) Prezydent Egiptu, Anwar Sadat, potwierdził krążące pogłoski, iż Egipt dostarcza broń oraz części zamiennych dla Iraku. Przemawiając 31 marca br. w kairskim klubie prasy Sadat oświadczył, że dostawy amunicji i części zamiennych do sprzętu radzieckiego — produkowane w Egipcie — zostały sprzedane Irakowi, jako dowód wdzięczności za pomoc, jakiej udzielił Bagdad w czasie wojny październikowej w

1973 r. Wówczas to Irak posiadał swe siły w stan gotowości bojowej przesuwać do Syrii część swych jednostek oraz przekazał Egipcjom bezpłatnie pewną ilość sprzętu bojowego, amunicji i części zamiennych. Sadat ujawnił, że w 1973 r. Irak przysłał też do Egiptu eskadrę swoich myśliwców oraz kilka jednostek wyposażonych w rakietę typu ziemia-ziemia.

Uchwała w sprawie obchodów

100 rocznicy urodzin gen. W. Sikorskiego

(PAP) 20 maja br. przypada 100-rocznica urodzin generała Władysława Sikorskiego — premiera rządu na emigracji, naczelnego wodza Polskich Sił Zbrojnych w latach 1939 — 1943.

Tragiczną, przedwczesną śmierć generała Władysława Sikorskiego boleśnie odczuła cała Polska walcząca w kraju i na wszystkich frontach II wojny światowej.

Generał Władysław Sikorski był jednym z najwybitniejszych organizatorów walki zbrojnej z hitlerowskim najeźdźcą. Realizm polityczny generała znalazł wyraz w jego dążeniu do zapoczątkowania sojuszniczych stosunków z ZSRR, co doprowadziło do zawarcia znanego układu polsko-radzieckiego w lipcu 1941 roku.

Postać generała Sikorskiego — wielkiego patrioty i żołnierza — otaczana jest w pamięci Polaków w kraju i za granicą szacunkiem i uznaniem. Całym życiem związany był z walką narodu polskiego o wolność i niepodległość.

Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu podejmując inicjatywę Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, postanawia:

1. Powołać Ogólnopolski Komitet Obchodów Setnej Rocznic Urodzin Generała Władysława Sikorskiego pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego OK FJN — prof. Henryka Jabłońskiego. W jego skład powinni wejść przedstawiciele władz politycznych, państwowych, Wojska Polskiego, organizacji społecznych, środowisk kombatanckich i polonijnych oraz duchowieństwa.

2. Sprowadzić prochy generała Władysława Sikorskiego do ojczyzny.

3. Zobowiązać Ogólnopolski Komitet Obchodów Setnej Rocznic Urodzin Generała Władysława Sikorskiego do opracowania programu obchodów tej rocznicy w kraju i za granicą.

Prezydium
Ogólnopolskiego Komitetu
Frontu Jedności Narodu

Wolne soboty w szkołach

(PAP) Ministerstwo Oświaty i Wychowania informuje, że soboty: 4 kwietnia, 2 maja i 9 ma-

ja są we wszystkich typach szkół dniami wolnymi od zajęć szkolnych.

Zażegnano kryzys rządowy w Finlandii

(PAP) Kryzys rządowy w Finlandii został w ostatniej chwili zażegnany. Przedstawiciele czterech partii, którzy do wtorku mieli zlikwidować rozbieżności w sprawie polityki finansowej, doszli do porozumienia w sprawie subsydiów państwowych dla rolników.

W skład rządu koalicyjnego

wchodzi socjaldemokracja, przedstawiciele Partii Centrum, szwedzkiej Partii Ludowej Finlandii oraz Demokratycznego Związku Narodów Fińskiego (komuniści). Obecnie koalicja rządowa ma 134 mandaty w 200-osobowym parlamencie, z czego na komunistów przypada 35 mandatów.

Posłowie o kształceniu kadr dla gospodarki żywnościowej

(PAP) Problemy związane z kształceniem kadr na poziomie zasadniczym i średnim dla potrzeb gospodarki żywnościowej były 1 bm. tematem wspólnego posiedzenia sejmowych komisji: Oświaty i Wychowania oraz Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

Szczegółowej uwagi wymaga w ocenie posłów — problem praktycznej nauki zawodu, gdyż obecnie przyjęty system zbyt często doprowadza do tego, że rolnictwo otrzymuje absolwentów, którzy dopiero podejmując pracę muszą się swego zawodu uczyć. Dotyczy to zarówno absolwentów szkół, które jako bazę szkolenia zawodowego wykorzystują uśpołecznione gospodarstwa rolne, jak i tych, które posiadają gospodarstwa szkolne. W pierwszym przypadku gospodarstwa uśpołecznione są po prostu nie przygotowane do pełnienia funkcji dydaktyczno-wychowawczych i nie są zainteresowane ich pełnieniem.

Otwarto międzynarodowe targi w Hanowerze

(PAP) Od środy czynne są — po raz 35 od zakończenia drugiej wojny światowej — międzynarodowe targi hanowerskie. Uczestnicy w nich 6100 firm z 52 państw. Po raz pierwszy bierze w nich udział Chińska Republika Ludowa.

Oczekuje się, że do 8 kwietnia targi odwiedzi około pół miliona fachowców z przeszło 100 krajów.

W przemówieniu z okazji oficjalnego otwarcia targów we wtorek wieczorem, minister

gospodarki RFN Otto Lambsdorff ocenił dość optymistycznie przyszłość gospodarki RFN. Utrzymującą się gotowość przedsiębiorców do inwestowania pozwala mieć nadzieję, że zostanie przezwyciężona faza słabości koniunkturalnej.

Minister Lambsdorff oświadczył, że rozbudowa energetyki jądrowej stanowić będzie nadal — obok eksploatacji węgla — jeden z podstawowych filarów polityki energetycznej RFN.

Aresztowania w kraju Basków

(PAP) We wtorek w baskijskich prowincjach Guipuzcoa i Navarra zatrzymano 16 osób podejrzanych o przynależność do separatystycznej organizacji ETA. Ostatnie aresztowania

podnoszą do sześćdziesięciu liczbę osób zatrzymanych od czasu, gdy przed tygodniem rząd zdecydował się włączyć siły zbrojne do walki z rozprzestrzeniającym się w Kraju Basków terroryzmem.

sport

Zagłębie — Lech 1:2

Zasłużone zwycięstwo poznaniaków

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj na krajowych boiskach toczyły się mecze o mistrzostwo I ligi piłki nożnej. Poznański Lech występował na wyjeździe w Sosnowcu, gdzie zmierzył się z miejscowym Zagłębiem. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Lecha 2:1 (1:0). Bramki zdobyli dla Lecha — w 25 min. Krzyżanowski i w 64 min. Skurczyński, a dla gospodarzy w 52 min. Geszlecht. Sędziował Sądowicz z Tarnowa. Żółta kartka upomniany został Choynacki. Widzów 2500. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Dokończenie na str. 4

ODGŁOSY

Nadzieja

Pisząc te słowa w nocy na przełomie marca i kwietnia znalazłem już postanowienie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” w sprawie odwołania strajku generalnego. Nie trzeba być politykiem, żeby zdawać sobie sprawę z powagi sytuacji mogącej przysporzyć nadzieję, że ogromna większość społeczeństwa ma świadomość tego, co się w kraju dzieje, i jakie mogłyby być konsekwencje dalszej próby sił. Równocześnie jednak nie ukrywam, że liczyłem i nadal liczę na zwycięstwo tych sił, które stoją na stanowisku szukania rozwiązań w drodze negocjacji i porozumienia. Liczę na to, że wciąż jeszcze wyłaniające się kwestie sporne rozstrzygać się będzie — jak to o kreslił Lech Wałęsa w krótkim lecz wymownym wywiadzie udzielonym dziennikarzowi telewizji przed rozpoczęciem posiedzenia KKP w Gdańsku — zasiadając do stołu. Wspólne rozmowy przy stole są potrzebne także po to, żeby nie doprowadzić do samo-zniszczenia. To słowo wypowiedziane przez przewodniczącego KKP zabrzmiało jak ostrzeżenie przed konsekwencjami pochopnych działań.

Nadzieja społeczeństwa na wypracowanie modelu negocjacji, wzajemnego zrozumienia i działania do porozumienia ma swe źródło nie tylko w niepokojach o przyszłość kraju i o naszą egzystencję narodową, lecz także w przekonaniu, że musimy wreszcie przestać liczyć na cud i zrobić coś, co umożliwi nam spokojne wydobycie się z tego kryzysu, który nie oszczędził prawie żadnej z najważniejszych dla kraju dziedzin. By ten kryzys oddalił potrzebę spokoju. Połączenie napięć, stwarzanie opanikowanych, szukanie pretekstów do wywołania konfliktów prowadzić może tylko do samozniszczenia. A tego przecież nie może — chciał żaden Polak. Nikt, dla kogo słowo Polska ma najsłodszy smak.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Desant izraelski w Libanie

(PAP) W ciągu ostatniej doby Izrael zorganizował desant swych jednostek w rejonie Libanu Północnego intensywnie ostrzeliwał te tereny. Bilans minionych 48 godzin: starcie w okolicach Tyru, Nabatiji i Raszidii — to 1 osoba zabita, 26 rannych, znaczne zniszczenia budynków i innych obiektów.

„Mały-Lotek”

I LOSOWANIE

10, 11, 15, 21, 33

II LOSOWANIE

6, 14, 22, 29, 30

Końcówka banderoli 0973

„Ekspres-Lotek”

12, 26, 34, 41, 42

Kolejni poszkodowani w katastrofie samolotu opuszczają szpital w Słupsku

(PAP) W dniu 1 kwietnia wypisano ze szpitala w Słupsku kolejnych dwóch pacjentów poszkodowanych w katastrofie samolotowej 26 marca. Andrzej Fac (potłuczenia, obrażenia stopy) powrócił do Ustki. Witold Nowakowski, drugi pilot z załogi samolotu, który doznał złamania ręki i kręgosłupa, został przetransportowany na dalszą kurację do Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie.

Jak informuje dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Słupsku Janusz Kor-

Rozwój rzemiosła szansą dla łagodzenia dotkliwych braków rynkowych

(PAP) Ostatnie lata — niepomysłne dla całej gospodarki — były dla rzemiosła okresem ożywienia i rozwoju. Wzrósł udział produkcji rzemieślniczej w zaopatrzeniu rynku; mimo różnych przeszkód torują sobie szerszą drogę usługi. W obecnej krytycznej sytuacji zaopatrzeniowej rzemiosło stanowi szansę łagodzenia dotkliwych braków rynkowych.

Oto informacje terenowych korespondentów PAP, które mówią o sytuacji rzemiosła w poszczególnych rejonach kraju, przedstawiając jego trudności i perspektywy.

W woj. pilskim dąży się do rozszerzenia zakresu rzemieślniczej produkcji w takich branżach jak: przetwórstwo owocowo-warzywne, młynarstwo, piekarnictwo i produkcja garmażeryjna. Podjęto też obecnie konkretne działania, aby warsztaty rzemieślnicze podjęły produkcję różnych artykułów rynkowych z odpadów przemysłowych szkła, drewna, tworzyw termoplastycznych, tkanin i skóry. W młotach elektrowniach wodnych

tego regionu powierza się rzemiosłu produkcję energii elektrycznej. Zakłada się, że daleko idąca pomoc władz administracyjnych umożliwi rozbudowę bazy rzemieślniczej. Na ten cel zwiększono również kredyty bankowe.

Pomysłne zjawiska dają się zaobserwować w rzemiosle woj. kaliskiego. Tutejsza Izba Rzemieślnicza koordynuje obecnie pracę ponad 5000 warsztatów produkcyjno-usługowych, które świadczą ponad połowę wszystkich usług w tym województwie. Niestety rozmięszczenie usług jest niewłaściwe. 13 gmin pozbawionych jest warsztatów rtm, w dalszych kilkunastu gminach nie można zrealizować zmechanizowanego sprzętu gospodarkę domową. Odczuwa się dotkliwe trudności kadrowe w rzemiosle, a są one m. in. rezultatem niewłaściwej struktury szkolnictwa zawodowego i form przygotowania do zawodu.

W woj. częstochowskim w latach 1975—1980 liczba warsztatów usługowo-wytwórczych rzemiosła wzrosła o prawie

1000 i wynosi obecnie ok. 6500. Wyrazem zaufania miejscowych władz do rzemiosła jest przyznanie mu lokalizacji na budowę 58 pawilonów. W Częstochowie są też zapewnienia o przydziale lokalizacji w innych miastach województwa.

Decyzją wojewody sieradzkiego naczelnicy miast i gmin województwa zobowiązani zostali do wyznaczania dogodnych lokalizacji na budowę nowych zakładów usługowych u społecznych i rzemieślniczych. W wielu gminach dokonuje się też przeglądu różnych lokali pod kątem przeznaczania ich na obiekty rzemieślnicze.

W woj. katowickim działa obecnie blisko 16 000 warsztatów rzemieślniczych w których pracuje ok. 33 500 osób. Spółdzielczość rzemieślnicza i warsztaty prywatne dostarczyły w roku ub. wprost do sklepów uspołecznionych, a także w ramach kooperacji do zakładów przemysłu kluczowego, różne wyroby wartości ponad 8 mln zł. Dąży się do utrzymania produkcji na tym poziomie również w najbliższych latach.

Podwyżka cen benzyny w RFN

(PAP) Z dniem 1 kwietnia br. w RFN podniesiono cenę benzyny o 8 fenigów za litr. Zdaniem ministra finansów Hansa Matthöfera celem tej decyzji jest skłonienie obywateli do oszczędzania paliw. Przedstawiciele opozycyjnej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej określili to posunięcie jako skandaliczne.

Agencja zachodnie przypomina, że w ubiegłym roku ceny benzyny w RFN wzrosły o 26 procent.

To były żarty

Poznaniacy nie będą — przy najmniej na razie — jeździć na miejskich liniach autobusowych piętrowymi „Berlietami” a podczas odbudowy zabytkowego pałacu Sapiechów w Wieleniu (Piłskie) nie natrafia na na skarb tego rodzaju. Informacje tej treści „na tak” z wczorajszego „Głosu” musimy więc — niestety — sprostować. Były to wczorajsze błędy zamierzone, bo — jak zapewne zorientowali się liczni Czytelnicy (choć — o czym się przekonaliśmy — nie wszyscy) — prima aprilisowe żarty w numerach pierwszokwartalnikowych, to tradycyjnie „Głosu”, którą podtrzymaliśmy i w bieżącym roku, bo przecież i w okresie niepokoju, nerwowości i napięcia potrzeba trochę choćby uśmiechu.

(bop)

Jeszcze o kontaktach walutowych

(PAP) Po komunikacie Ministerstwa Finansów, że żadne ograniczenie wypłat z kont walutowych nie mogą mieć miejsca, nadeszły z szeregu województw sygnały, że jednak wypłaty są ograniczane.

W tej sprawie dziennikarz PAP zwrócił się do wiceprezesa Banku PKO SA — Andrzeja Olszewskiego.

Sygnały o ograniczeniach — stwierdził on — były, niestety prawdziwe. Po prostu zasoby lokalnych oddziałów okazały się za małe i musieliśmy przetrząsnąć pieniądze z dużych oddziałów. Chciałbym tu jednak podkreślić, że ograniczenia takie nie dotknęły nikogo, kto

zwrócił się o pieniądze z państwem.

Wydaje mi się, że sytuacja została opanowana. Jesteśmy przygotowani na duże wypłaty, a z drugiej strony wyraźnie zmalał napór na kasy bankowe co jest prawdopodobnie wynikiem uspokojenia atmosfery w kraju. W wielu oddziałach natomiast już zjawisko odwrotne: ludzie na powrót przynoszą swoje oszczędności walutowe do banku.

Nieuzasadniona nerwowość naszych klientów naraziła ich jedynie na niepotrzebne straty ponieważ część z nich wycofała wkłady terminowe tracąc prawo do wyższego oprocentowania.

Obrady KKP NSZZ „Solidarność”

Dokończenie ze str. 1

leż, że w obradach uczestniczą przedstawiciele największych zakładów pracy, że działacze „Solidarności” usłyszą, co zakłady myślą. Niektórzy — powiedzieli — zapomnieli przez te pół roku, że gdzieś pracowali. Odłączyli się po prostu. Ja rozumiem — przez ten, bez przerwy, konfrontacyjny styl. Tak to było do tej pory. W dalszym ciągu idą tym rozpadem, a trzeba pamiętać, że nie tak, że potrzebna w pewnym momencie stanąć uporządkować i przebrać te różne porozumienia. Jest ich tak dużo, że dzisiaj nieźle jest je przeczytać więc niech popatrzą, co jest, niech zjedzą na dół, niech zobaczą

ludzi i wtedy niech podejmują decyzje.

Wczoraj o godzinie 11-tej w siedzibie gdańskiego MKZ wznowione zostały obrady KKP NSZZ „Solidarność”. Rozpoczęto dyskusję nad dalszymi punktami porozumienia parafowanego 30 marca w Warszawie w wyniku rozmów przedstawicieli KKP z komisją rządową.

Podjęto decyzję o odwołaniu utrzymującej się od kilku dni w kraju gotowości strajkowej z wyłączeniem woj. bydgoskiego na którego terenie gotowość strajkowa nadal obowiązuje. Gdańskie obrady KKP NSZZ „Solidarność” odbywają się przy drzwiach zamkniętych bez dostępu dziennikarzy.

PAP

Nowe problemy z promem kosmicznym

(PAP) Oficjalne podanie ostatecznej daty, startu promu kosmicznego „Columbia”, które miało nastąpić we wtorek, zostało przełożone na środę w związku z pewnymi problemami, jakie wyłoniły się w trakcie tankowania ciekłym wodorem zbiorników paliwowych pojazdu. Próby z tankowaniem były kontynuowane w środę rano i dopiero po spotkaniu kierownictwa tego programu kosmicznego będzie wiadomo, kiedy prom wystartuje. Wstępnie inauguracyjny lot „Columbii” przewidziano na 10 bm.

telefony donoszą....

● W Rawiczu (Leszczyńskie) 3,5-letnia dziewczynka, która przebiegała jeźdźnię potraciła „Fiat” 126p. Ciężko ranną dziewczynkę przewieziono do szpitala. Mimo wysiłków lekarzy nie zdolano utrzymać dziewczynki przy życiu.

● Na stacji kolejowej Poznań — Antoninek przechodzącego przez tor kolejowy w miejscu niedozwolonym 31-letniego mężczyzny potracił pociąg towarowy relacji Poznań — Kutno. Pieszy poniósł śmierć.

● W miejscowości Korzkowy (Kaliskie) kierujący „Fiatem” 125p na skutek zbyt dużej prędkości nie opanował kierownicy i na łuku drogi doprowadził pojazd do poślizgu w wyniku którego uderzył

Poprawia się stan zdrowia prezydenta USA

Dokończenie ze str. 1

z normalnie przedkładanym prezydentowi raportem o sytuacji na świecie doradca ds. bezpieczeństwa Allen. Następnie sekretarz stanu Haig składał sprawozdanie z przygotowań do swojej podróży na Bliski Wschód w która udaje się w piątek.

Dość powoli rozkłada się śledztwo przeciwko sprawcy zamachu 25-letniemu Johnowi Hinckley'owi. Sędzia sądu federalnego w Waszyngtonie wydał nakaz aresztowania podejrzanego i odrzucił wniosek obrony w sprawie zwolnienia za kaucją. W obawie o życie zamachowca zastosowano szczególne środki ostrożności. Przebywa on na terenie obozu wojskowego pod Waszyngtonem stale pilnowany przez 20 strażników. W celi zainstalowano kamery telewizyjne i każdy ruch Hinckleya śledzony jest na monitorach kontrolnych.

Wstępne śledztwo nie ujawnia motywów zamachu. W hotelu w Waszyngtonie, gdzie Hinckley zamieszkał na dwa dni przed dokonaniem zamachu, w rzeczach zamachowca znaleziono list do przyjaciela Hinckleya pisze, że ma zamiar dokonać czegoś, co przywróci życie. Był to niewątpliwie chłopak sfrustrowany, psychicznie niezdolny do życia.

PAP

Zamach stanu w Tajlandii

(PAP) W środę rano w Tajlandii dokonano wojskowego zamachu stanu, w wyniku którego został obalony rząd generała Premas Tinsulanonda. Na czele przewrotu stanął generał Santi Chupatima, zastępca naczelnego dowódcy sił zbrojnych. Przewrót odbył się w sposób bezkrwawy. Nowe władze zawiesiły dotychczasową konstytucję i rozwiązały parlament. Przewodzący zamachowi stanu powołał komitet rewolucyjny, który oficjalnie przejął władzę. Zamachowcy nie napotkali żadnego oporu w armii. W kraju panuje spokój.

Według pierwszych ocen, tym razem zamach stanu nie

został przeprowadzony przez oficerów sztabowych, lecz przez przejawiającą aktywność w ostatnich latach grupę oficerów garnizonowych. Są to głównie pułkownicy i podpułkownicy w wieku od 40 do 50 lat, reprezentujący jedno pokolenie absolwentów akademii wojskowej. Przed sześciu laty zaczęli oni interesować się problemami kraju i utrzymywać kontakty z deputowanymi do parlamentu i przedstawicielami życia gospodarczego. Nieoficjalnie nazwa no ich młodoturkami, co sugeruje ich nacjonalistyczne nastawienie. Opowiadają się oni także za utrzymaniem monarchii.

MKZ NSZZ „Solidarność” Wielkopolska znów przy ul. Zwierzynieckiej

INFORMACJA WŁASNA

W związku z decyzją Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” o odwołaniu gotowości strajkowej w kraju, z wyjątkiem województwa bydgoskiego, MKZ NSZZ „Solidarność” Region

Wielkopolska wraca z Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski do swojej dotychczasowej siedziby. Od dzisiaj — 2 kwietnia MKZ znów będzie więc działał w budynku przy ul. Zwierzynieckiej 15 w Poznaniu. (ak)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie duże z rozproszonymi, możliwymi opadami deszczu.

Temperatura maksymalna od 8 stopni do 11 stopni, minimalna od 1 stopnia do 3 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Lesznie 16 stopni, w Kaliszu 13 stopni i w Piile 11 stopni, ciśnienie 756,4 mm czyli 1008.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Nigdy siłą

Poniedziałkowe popołudnie. Z Urzędu Rady Ministrów dziennikarze zgromadzeni pod Urzędem Rady Ministrów — w tym także zagraniczni — zbierają „przeciek”: „podobno się dogadują”. Ktoś przyniósł wiadomość, że do pertraktacji włączył się przedstawiciel Episkopatu i Prymasa. Wreszcie jest półoficjalna wiadomość: obie strony redagują wspólny komunikat, a w Klubie Polskiej Agencji Interpress przy Placu Zwycięstwa odbędzie się konferencja prasowa dla dziennikarzy polskich i zagranicznych. Niektórym jakimś cudem udało się przecisnąć przez straż Urzędu Rady Ministrów i wpaść na salę, gdzie będzie odczytany komunikat przez przedstawiciela KKP. Potem — do siedziby „Interpressu”, gdzie ma przybyć Lech Wałęsa z członkami swojej delegacji.

Dlaczego o tym piszę?

Oto każdy, kto miał dziennikarskie szczęście i uczestniczył w tych dwóch wydarzeniach, nie mógł nie poznać się wrażenia, że uczestniczy w wydarzeniach wielkich. Może nawet większych, niżby mu się wydawało? Może zgoła historycznych? W tym przecież wydarzeniu uczestniczył cały świat. Ścisłej — ta jego część, która albo dobrze życzyła Polsce i Polsce, albo wręcz z naszego powodu była zatrwożona o swój własny los. W tym samym mniej więcej czasie na gorących liniach rządowych Paryż — Bonn — Waszyngton rozmawiają o Polsce i stosunku do niej prezydent Francji, kanclerz RFN, prezydent Stanów Zjednoczonych. Oświadczenia w imieniu swoich rządów składają różni mężowie stanu.

30 marca 1981 roku świat żył z jednym słowem na ustach: Polska. 30 marca 1981 roku świat zapamięta jako dzień, któremu na imię: polski kryzys, apogeum tego kryzysu.

Czy jednak mamy powody, aby ten dzień wpisać z dumą do naszych podręczników historii? Z powodu rozwiązania kryzysu — tak. Lech Wałęsa nazwał wobec prasy zagranicznej podpisany dokument jako „wielki”. Ale znaczenie rozwiązania tego kryzysu, który nam od wieków groził katastrofą narodową polega i na tym, że mimo ogromnego napięcia w całym polskim narodzie panował ład, spokój, a nawet godność wysekiwania na tę jedyną wiadomość. Zdumiewająca była to postawa. Czy zanotowano jakieś ekscesy, jakieś wyjątkowe rangi spiecia? Trzeba oddać część ludzkości, którzy gotując się na niepewność dnia następnego, na aż taką wielką niepewność, nie wytworzyli zbiorowej hysterii, a już tym bardziej objawów paniki. Jeszcze jakby wzrosta dyscyplina i nawet chyba grzeczność wobec siebie. Polacy tego dnia nawet się uśmiechali. I nawet kupowali kwiatki, bo zdaje się,

że jeszcze tylko kwiatów w Polsce nie brakowało.

Jednak na tę końcówkę marca należy patrzeć z innej strony. Te dni bowiem upoważniają do zaapelowania: już nigdy więcej posługiwania się siłą, już nigdy więcej sięgania po rozwiązania siłowe, już nigdy więcej marszu ku konfrontacji. Takie pragnienie kieruje całe społeczeństwo polskie do tych, od których zależy nasz polski los. Takie pragnienie kierowali robotnicy przemawiający na niedzielnym plenum KC PZPR, tysiące organizacji partyjnych i załóg w swoich rezolucjach, takie pragnienie wyraził Prymas Polski, takie pragnienie wyraził też papież Jan Paweł II. Takie pragnienie wyraziło w swojej uchwale IX Plenum KC PZPR. Z tych dokumentów tak ważnych dla Polski dnia przystość dwa. Papież Jan Paweł II pisząc o linii porozumienia i dialogu oświadczył, że „jest to równocześnie najważniejsza droga do umocnienia autorytetu i poczucia, odpowiedzialności zwłaszcza w społeczeństwie, które ma swoją własną kulturę i własne doświadczenia historyczne — trudne i bolesne. Plenum KC w swojej uchwale oświadczyło: „Komitet Centralny potwierdza, iż niezmienną linią działania partii jest dążenie do normalizacji życia, do kontynuowania linii porozumienia i dialogu, do rozwiązywania konfliktów środkami politycznymi w drodze rozmów i wyjaśniania oraz szerokiego uwzględniania opinii społecznej”.

Cały naród jest w każdym przypadku za dialogiem, a przeciw używaniu siły i przeciw konfrontacjom. Cały naród popiera linię porozumienia i porozumiewania się. Wreszcie — cały naród chce, a teraz już żąda, przyspieszenia odnowy, przekształcania jej w proces rzeczywisty, poważnego potraktowania naszego kryzysu gospodarczego. Dobrze świadectwo wystawia nam kultura polityczna, ale jakże zło świadectwo perspektywa głodnego przednówka i owo wozowanie po całym świecie za pożyczkami.

Polska ma dość sił narodowych, aby się rozwijać i aby być krajem rzeczywiście kwitnącym. Ale trzeba sobie wreszcie uświadomić, że Polska to wielka odpowiedzialność nie tylko w dniach samego kryzysu — wiosną 1981 roku — ale wielka odpowiedzialność wtedy, kiedy ta Polska ciężko pracowała na kawałek chleba przez 36 lat i kiedy z taką nadzieją pracowała — też ciężko — w latach siedemdziesiątych. W dniach kryzysu musimy się tym ostrzej przeciwstawiać ludziom tworzącym kryzysy, producentom kryzysów. Ten wniosek również płynie z ostatnich dni.

JERZY KOCHAŃSKI

Ukazały się

„Pisma” T. Gajcego

(PAP) Nakładem Wydawnictwa Literackiego ukazały się „Pisma” Tadeusza Gajcego, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli młodego, tragicznego pokolenia literackiego, które weszło w życie i debiutowało w latach wojny. Obszer-ny tom przynosi najpełniejszy jak dotychczas zestaw utwo-

rów poety, który poległ w Powstaniu Warszawskim i obejmuje zarówno poetyckie juwe-

nilia i młodzieńcze przekłady, jak i w pełni już dojrzałe wiersze i poematy, prozę i publicystykę literacką oraz jedyny dramat „Homer i Orchidea”.

„Pisma” T. Gajcego przygotował oraz wstępem i posłowiem opatrzył Lesław Bartelski.

„Diariusz muzyczny” to tytuł zapewne niezbyt oryginalny, ale za to sprawdzony tradycją i co najważniejsze, zgodny z tym, co chciałbym melomanom i czytelnikom „Głosu” w tak określonej rubryce przekazywać. A chciałbym zachowywać niezależność wyboru i samodzielność ocen informować o muzycznych zaszczytach i subiektywnie je komentować. Myślę, że będzie tu również miejsce na ogólniejsze dywagacje o sprawach głównie związanych z muzyką w Poznaniu, które — mam nadzieję — zainteresują czytelników, zarówno tych uzupełniających swoje muzyczne doświadczenia, jak i pamiętających czasy, gdy określenie „Poznań — stolica muzyczna Polski” nie budziło ironicznych uśmiechów. To pompatycznie dziś brzmiące hasło ciągle się błąka, chyba nie tylko po mojej głowie, budząc pytania, na które niełatwo znaleźć odpowiedź. Mit to, historia, czy głośno wywoływane „zyczenie na wyrost”? Dlaczego dzisiaj śmiesz? Jak do tego doszło? Kto zwinął? A może to nieistotne, może myślać i mówić o teraźniejszości, nie trzeba nawracać do przesz-

łości? Może w niedalekiej już przyszłości nazwiska współczesnych nam luminarzy muzyki Poznania będą otoczone podobnym blaskiem, jak dzisiaj nazwiska Waleriana Biedzińskiego, Adolfa Chybińskiego. Zdziś sława Jahnkego, Tadeusza Szelińskiego, czy Stanisława Wisłockiego?

Druga strona tego radosnego obrazu stanowi niewielki

stopień zainteresowania tymi propozycjami społeczeństwa Poznania. Ale dzisiaj na szczęście jest to problem nie tylko nasz, regionalny, lecz ogólnopolski (i trzeba wierzyć) okresowy, bo uwarunkowany ch-

ba sytuacja społeczno-polityczna. Charakterystyczną cechą muzycznego marca był wyjątkowo liczny w nim udział artystów Poznania. Wspomnę koncert filharmoniczny, który odbył się 6 marca, w całości wykonany przez muzyków poznańskich: prof. Witolda Krzemieńskiego, doc. Igora Chacz Madra zastąpiła jej siostra Elżbieta Madra (również studentka i również już laureatka). I to by było chyba najbardziej frapujące wydarzenie koncertu. Rywalizacja tych śpiewających siostr, posiadających wspaniałe walory głosowe, przykuwać będzie z pewnością uwagę miłośników sztuki wokalnej nie tylko w Poznaniu. Obie prowadzone są w naszej

uczelnii muzycznej przez doc. Antoninę Kawecką, której nie zapomniane kreacje operowe mają dzięki temu szansę na reinkarnację w karierach Barbary i Elżbiety. I to zarówno kreacje sopranowe, jak



Naramowickie warzywa

Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramowicach dostarcza codziennie mieszkańcom Poznania i Wielkopolski świeże warzywa. W szklarniach zbiera się obecnie ogórki i sałatę, a ostatnio również paprykę, którą zakład upławia od dwóch lat. W zbiorach pomagają — w ramach zajęć — uczniowie przyzakładowej Szkoły Ogrodniczej.

Na zdjęciu: uczniowie tej szkoły przygotowują do wysyłki sałatę. Fot. „Głos” — R. Królik

Silniki okrętowe są dla „Cegielskiego” wyrobem podstawowym i choć wytwarzają się na licencji szwajcarskiej firmy „Sulzer” oraz duńskiej „Burmeister i Wain”, nikt nie kwestionuje wielkiego dorobku zakładów w odnawianiu tej produkcji. Od 1958 roku, gdy parowozy ustąpiły miejsca silnikom okrętowym, Zakłady HCP wyprodukowały 4483 wysokopiętne „serca okrętowe”, o łącznej mocy prawie 12 milionów kon mechanicznych. Jest to liczba, którą dorobek, którego pomnażanie może w przyszłości okazać się coraz trudniejsze. I to nie tylko dlatego, że wszyscy wytwórcy silników okrętowych mają kłopoty ze zbyt wielkimi wyrobami. W przypadku „Cegielskiego” hamulec rozwoju produkcji silników są między innymi walory napędowe.

Właściwie trudno tu nawet mówić o hamulcu. Stosowniej sze byłoby określenie skandalu. Mocne to słowo, którego jak ognia unika kierownictwo HCP, natomiast robotnicy właśnie tak dosadnie charakteryzują sprowadzenie wałów napędowych z Czechosłowacji, Austrii, a nawet USA i Japonii.

W czym rzecz? Otóż przed kilkunastu laty Tadeusz Rut z poznańskiego Instytutu Obróbki Plastycznej opatentował rewolucyjną metodę kucia wałów korbowych na zimno. Oznaczało to rewolucję w budowie silników okrętowych. Największy światowy potencjał został zmuszony do zakupu licencji, by w ogóle utrzymać się na rynku. Fachowcy szybko przecięli dostrzegli liczne zalety tej metody, zarówno przy samym kuciu stalowych wałów jak i w budowie silników. Oczywiście, polscy fachowcy również widzieli wielką szansę dla „Cegielskiego” i w ogóle dla naszego przemysłowego metalu, które mogłyby zbliżyć do poziomu światowego, nad metodą Rut zaczęto wybrzydszczyć. Raz nie było dawać na zakup niezbędnych maszyn, później rozmyślanie, czy rzeczywiście metoda jest tak dobra jak cały świat o niej mówi, wreszcie „dostrzeżono” rewolucyjną technologię kucia wałów korbowych w Japonii. O mały włos kupilibyśmy w polowie lat siedemdziesiątych od Ja-

Do silników „Cegielskiego”

Drażniący import

pożyczek licencji, właśnie na technologię autorstwa... Tadeusza Ruty. Nieprawdopodobne, a jednak, niestety, prawdziwe. Bo gdy u nas trwały spory między resortami, Japończycy producenci zdołali kupić od nas licencję, uruchomić produkcję wałów i rozpocząć sprzedaż nie tylko gotowych wyrobów, ale także urządzeń wraz z technologią.

Uchroniliśmy się co prawda przed zakupem tej technologii, ale z braku krajowych wałów korbowych musieliśmy zacząć je kupować właśnie w Japonii, USA czy Austrii. No i kupujemy nadal, tyle tylko, że teraz nie bardzo jest za co. A jaka będzie sytuacja za rok czy dwa? Strach pomyśleć, jeśli krajowe hutnictwo nie przystąpi wreszcie do produkcji wałów korbowych nie tylko do silników okrętowych, ale także trakcyjnych i prądotwórczych. Już obecnie import odkuwek kosztuje „Cegielskiego” 13 mln zł dewizowych.

W poprzednich latach „Cegielski” montował rocznie po 60 silników napędu głównego. W 1980 roku już tylko 37, a na ten rok zaplanowano 50 sztuk. — Właściwie można liczyć tylko na wały dostarczone przez Czechosłowację — wyznał zastępca dyrektora technicznego HCP, Roman Wośolowski. — Z pozostałymi były i są kłopoty. Jeśli nawet jest limit dewizowy, to bank handlowy nie ma gotówki.

Sytuacja jest poważna, bowiem w gdańskiej stoczni co rusz jakiś statek czeka na silnik z HCP, którego nie można wysłać bez wału korbowego. Może się więc zdarzyć, że w pewnym momencie będzie trzeba kupić za granicą już nie tylko wał, ale nawet cały silnik, żeby zrealizować w terminie kontrakt podpisany z zagranicznym armatorem.

Należy sądzić, że sprawa wałów korbowych zostanie

potencjał „Cegielskiego” wystarcza na zaspokojenie własnych potrzeb oraz kontynuowanie korzystnego eksportu bezpośredniego, wynoszącego już 50 procent. Więcej jednak jest wiele pozycji składających się na gotowy silnik, które, trzeba importować za dolary. Obok dosyć specjalistycznych „drobiazgów” musimy kupować turbosprężarki i właśnie wały korbowe, które z powodzeniem mógłby dostarczać krajowy przemysł. Wobec nieskuteczności wieloletnich starań, zanosi się na to, że produkcję turbosprężarek podejmie sam „Cegielski”, żeby ograniczyć dewizowy wydatek. Chyba jednak nie dojdzie do wybudowania w Poznaniu huty, która zaczęłaby kuć wały korbowe. Ktoś z istniejących w kraju hut wreszcie musi się tej produkcji podjąć. Jeśli oczywiście, chcemy być silnikowym potentatem. A warto i się opłaca.

JANUSZ BEKAS

Marcowy diariusz muzyczny

W tym jednak przypadku dyrygent swoim wielkim i wszechstronnym doświadczeniem wyrażnie wspomagał solistów i ich interpretacje. Dzięki temu koncert był stylistycznie bardzo jednolity. W powtórzeniu tego programu następnego dnia (dla Pro Sinfoniki) Barbarę Madra zastąpiła jej siostra Elżbieta Madra (również studentka i również już laureatka). I to by było chyba najbardziej frapujące wydarzenie koncertu. Rywalizacja tych śpiewających siostr, posiadających wspaniałe walory głosowe, przykuwać będzie z pewnością uwagę miłośników sztuki wokalnej nie tylko w Poznaniu. Obie prowadzone są w naszej

uczelnii muzycznej przez doc. Antoninę Kawecką, której nie zapomniane kreacje operowe mają dzięki temu szansę na reinkarnację w karierach Barbary i Elżbiety. I to zarówno kreacje sopranowe, jak

wzbogaca swą sztukę śpiewania (to „resztówka” ubiegłorocznej nagrody włoskiej). Natomiast Elżbieta „odkryła” Te le-Echo w swoim ostatnim programie.

Chciałbym wrócić jeszcze do koncertu, którego znaczenie artystyczne podkreśliłem w odwołaniu recenzji, do Verdiewskiego „Requiem”, wykonanego przez gości z Hanoweru (współ z poznańskimi filharmonicami). Teraz chciałbym zwrócić uwagę na sprawę ogólniejszą. Otóż Poznań, jak wiadomo, od wielu lat współpracuje w różnych dziedzinach z kilkoma tzw. bratnimi miastami (Brno, Charków, Cottbus). Dotychczas z tej współpracy nie wynikało dla Poznania zbyt wiele cennych zjawisk muzycznych. Pierwszym prawdziwym rezultatem partnerskiej umowy (najmłodszej zresztą, z Hanowerem), był wspólny koncert. Chciałoby się, aby ta pierwsza jaskółka uczyniła jednak wiosnę, aby poprzedzka wymiany kulturalnej z zaprzyjaźnionymi miastami, została podwyższona i aby spowodowała to autentyczne wzbogacenie sezonów artystycznych w naszym mieście.

TADEUSZ SZANTRUCZEK

Zbiornicze szkoły gminne tak — ale lepiej zorganizowane

(PAP) Mamy na wsi ponad 1700 zbiorczych szkół gminnych. Wiele z nich powstało na wyrzutek, zbyt wcześnie, bez zapewnienia należytych warunków. Największe mankamenty to zbyt duża odległość od domu, uciążliwe dojazdy dzieci, ciasnota, brak stołówki, świetlic, bibliotek. Rezultat: przemęczenie dzieci, odbijające się niekorzystnie na nauce.

Zarzuca się, że wraz z tworzeniem szkół gminnych zlikwidowano wiele małych szkół, które dobrze prosperowały, których zniknięcie spowodowało często wręcz pustkę kulturalną. Inny zarzut to ten, że małe dzieci — uczniowie klas najmłodszych — są zmuszone do męczących dojazdów.

Nie ulega wątpliwości, że w rozwijaniu sieci szkół gminnych popełniono wiele błędów. Co by jednak nie powiedzieć, idea szkół gminnych jako jed

nostek większych, dobrze zorganizowanych, mających zapewnić wyższy poziom edukacji dzieci wiejskich, jest słuszną. Ważne jednak, aby była należycie urzeczywistniana. Niestety, wiele szkół gminnych jest nimi tylko z nazwy.

Dlatego też nader żywe jest obecnie na wsi żądanie przywrócenia wielu zlikwidowanych małych szkół wiejskich. Czy jest to jednak dążenie zawsze słuszne i w pełni uzasadnione, a co najważniejsze — możliwe do spełnienia? Wszak po to, aby mogła istnieć szkoła, przede wszystkim musi być niezbędna minimalna liczba dzieci, nauczyciele — no i budynek szkolny. Częstość warunków tych nie ma. Wszędzie tam, gdzie możliwości takie istnieją, małe szkoły wiejskie są przywracane.

Trzeba jednak pamiętać, że wle

to placówki bardzo słabe, w których z uwagi na małą liczbę dzieci nauka prowadzona była w klasach łączonych. Miasto tego zjawiska nie zna; na wsi do dziś istnieją placówki, w których od bywa się równocześnie, w jednej sali lekcyjnej nauka dwóch klas — np. I i II. Obecnie nauka łączona może mieć wprawdzie miejsce tylko w zakresie takich przedmiotów jak muzyka, plastyka, wychowanie fizyczne z wyłączeniem języka polskiego czy matematyki. Tak głosi teoria: a jak jest naprawdę?

Mówiąc o przywracaniu małych szkół dla dzieci najmłodszych stawia się warunek, że w takiej szkółce filialnej o klasach I—III nie może być mniej uczniów we wszystkich klasach łącznie niż 25; zaś w każdej klasie starszej co najmniej 14 dzieci. Trzeba też mieć nauczycieli, a więc zaczyna tu odczuwać coraz większe braki kadrowe. Młodzi po studiach, nawet chętni do tej pracy, często rezygnują z powodu jakichś prywatnych warunków mieszkaniowych oferując się im w wynajętych izbach wiejskich. Nie jest to więc sprawa łatwa.

Zlikwidowanie wolnej sprzedaży spirytusu?

„Polmos” proponuje wódki niskoprocentowe

(PAP) Choć Polska nie należy do krajów o najwyższym spożyciu alkoholu na głowę mieszkańca w przeliczeniu na czysty spirytus to jednak przodujemy na niechlubnym liście w picu wysokoprocentowych wyrobów spirytusowych, zwłaszcza wódek czystych.

Ostatnia podwyżka cen napojów alkoholowych miała m. in. na celu zmianę ilości i struktury spożycia tj. ograniczenie spożycia wódek o zawartości czystego spirytusu powyżej 40 proc. Jednakże doświadczenia po poprzednich podwyżkach cen wyrobów spirytusowych wykazały, że posunięcia takie dawały efekt tylko przez kilka lub kilkanaście miesięcy, po czym sytuacja powracała do stanu poprzedniego. Dlatego też sama podwyżka nie przyniesie spodziewanych rezultatów, jeśli zostaną podjęte inne decyzje mające na celu ograniczenie picianstwa.

Jedną z nich może być rozpoczęcie produkcji napojów alkoholi-

lowych o znacznie mniejszej zawartości czystego spirytusu. Zdaniem producenta jest to możliwe. Dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Spirytusowego „Polmos” — Czesław Gaj poinformował PAP, że zakłady zrzeszone w „Polmosie” w porozumieniu z handlem będą starać się zmniejszyć produkcję wyrobów spirytusowych o mocy powyżej 40 proc. Są też czynione starania, aby rozpocząć wytwarzanie nowego gatunku czystej wódki popularnej 35—38 proc.

W ramach posunięć mających zmienić strukturę spożycia napojów alkoholowych bardziej celowe byłoby — jego zdaniem — zlikwidowanie wolnej sprzedaży spirytusu butelkowanego w placówkach handlowych. Jeśli zapadłoby w najbliższych dniach odpowiednie decyzje o podjęciu produkcji wódki czystej 35—38 proc. — stwierdził dyrektor przedsiębiorstwa „Polmos” — to w ciągu 4—5 miesięcy nowy rodzaj napoju alkoholowego, o znacznie niższej zawartości czystego spirytusu znalazłby się w sprzedaży.

Już dokonano przedpłat na 270 500 samochodów

(PAP) W ciągu tygodnia — od 23 marca do 28 marca — w całym kraju dokonano przedpłaty na przeszło 270 500 samochodów osobowych. Najwięcej osób wpłaciło oczywiście na „Fiaty 126 p” — zanotowano łącznie 202 000 wpłat. Natomiast na „Fiaty 125 p” otwarto prawie 53 500 przedpłat. Dwie pozostałe marki, a więc „Polonez” i „Syrena” mają znacznie mniejsze powodzenie. Na „Syrenę” wpłaciło pieniądze ok. 8 000 osób, natomiast na „Poloneza” — 7 000 osób.

Narodowy Bank Polski obliczył, że opłacono dotąd prawie połowę ogólnej liczby samochodów (600 000) przeznaczonych do sprzedaży w latach 1982-85. Jeśli chodzi jednak o „Fiaty 125 p” limit został wyczerpany w 82 proc. NBP nie ma jeszcze dokładnych danych na jakie lata dokonano najwięcej przedpłat. Z szacunkowych obliczeń wynika, że większość osób wpłacała pieniądze z myślą o nabyciu samochodu w latach 1982 i 1983. Wpłaty koncentrują się przede wszystkim w dużych ośrodkach przemysłowych. Najwięcej — 34 000 — zanotowano na Śląsku, natomiast w Warszawie wpłaciło 16 000 osób. W Poznaniu dokonano 12 800 wpłat, zaś w Gdańsku i Łodzi — prawie po 10 000.

Sprostowanie

W informacji pt. „86 kół stowarzyszenia budowlanych” („Głos” z 1. 4. br.) z winy autora zniekształcone zostało nazwisko prezesa Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Poznaniu inż. Jerzego Matuszewskiego. Przepraszamy.

„Tess” R. Polańskiego nagrodzony Oscarami

(PAP) Z 24-godzinnym opóźnieniem spowodowanym zamachem na prezydenta Reagana, w Music Center w Los Angeles rozpoczęła się w nocy z wtorku na środę doroczna uroczystość wręczenia nagród amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej, zwanych popularnie Oscarami. Na początku rozdzielono nagrody mniej prestiżowe, zachowując na finał wielkiej

gali. Oscary cieszące się największym wzięciem, jak dla najlepszego filmu czy reżysera.

Film Romana Polańskiego „Tess”, kandydujący do Oscara w 6 kategoriach, otrzymał na razie dwie nagrody: za kierownictwo artystyczne dla Pierre Guiffroya i Jacka Stevensa oraz za kostiumy dla Anthony Powella.

O Wronkach bez emocji

We Wronkach (Polskie) istnieje społeczny zespół do działań na rzecz powrotu miasta i gminy do województwa poznańskiego. 27 lutego przedstawiciele zespołu spotkali się w Warszawie z prezydium Sejmowej Komisji Administracji, Gospodarki, Terenowej i Ochrony Środowiska. Relację z tego spotkania zamieściliśmy 2 marca („O Wronkach — bez emocji”). Ostatnio otrzymaliśmy w tej sprawie pismo od wronieckiego zespołu, podpisanego przez jego członka — Lecha Krzyżaniaka. Oto treść listu z niewielkimi skrótami.

(...) Dyskusja na spotkaniu społecznego zespołu z prezydium sejmowej komisji toczyła się wyłącznie wokół przedstawionego przez nas skrótu bilansu zysków i strat społecznych i gospodarczych przynależności miasta i gminy Wronki do województwa pilskiego. Każdy członek prezydium komisji wypowiadał swoje prywatne poglądy wynika-

jące z bezpośredniej oceny podnoszonych przez nas argumentów.

Przewodniczący sejmowej komisji — poseł Ludomir Stasiak jednoznacznie podkreślił, aby prezentowanych poglądów nie traktować jako ostatecznych, ponieważ na spotkanie nie były prezentowane racje władz województwa pilskiego, a sejmowa komisja nie ma także konstytucyjnych funkcji decyzyjnych. Istotne w tej sprawie będzie stanowisko ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

(...) Informacje zawarte w artykule dotyczące rzekomych zmian zmian administracyjnych w roku 1983 (w publikacji użyto tylko określenia: k. rekta — przyp. red.) były wypowiedziane przez przedstawicieli władz lokalnych Wronek w toku spotkania członków społecznego zespołu z zastępcą naczelnika miasta i gminy, Prezydium Miejskiej Gminnej Rady Narodowej i

radnymi WRN z naszego terenu.

Spotkanie odbyło się w dniu 26 lutego i według mojej oceny informacje te miały uzasadnić apel skierowany pod naszym adresem, aby zawiesić naszą działalność na okres dwóch, trzech lat i tym samym pomóc zabezpieczyć realność wykonania „Postanowień województwa pilskiego w sprawie Wronek” z dnia 16 grudnia 1980. Społeczny zespół przedstawił skróty komisji przebieg rozmów z radnymi (...)

Od redakcji. O sprawie ewentualnej korektury podziłał administrator „Głosu” mówi się nie od dzisiaj. I nawet jeśli przedstawiciele tej instytucji i organów centralnych przy okazji różnych spotkań wyrażają na ten temat „prywatny pogląd”, nie znaczy to, że korekty nie będzie. Jest ona nieunikniona, gdyż obecny podział jest od doskonałego. M. in. Ministerstwo Komunikacji z decyzjami o reorganizacji struktury kolei czeka do ostatecznego ukształtowania się podziału administracyjnego kraju, o czym „Głos” poinformował 25 marca.

sport-sport-sport

Zasłużone zwycięstwo poznaniaków

Dokończenie ze str. 1

Zagłębie: Bęben, Konopka, Geszlecht, Rudy, Koterwa, Kordysz, Tochtel, Malolepszy (od 46 min. Zarychta), Mikołajów, Mazur (od 46 min. Sączek), Koczuba.

Lech: Mowlik, Pawlak, Szwed, Małek, Barczak, Obłewski (od 58 min. Woliński), Krzyżanowski, Kasalik, Skurczyński, Chojnacki, Piata.

Pozycja Zagłębia i Lecha w tabeli sprawiła, że wynik meczu dla obu drużyn miał ogromne znaczenie. Dla poznaniaków korzystny był już rezultat remisowy i nie więc dziwnego, że początkowo temu podporządkowali swoją taktykę. Nie stracił bramki i szukał szczęścia w kontratakach to było celem Lecha we wczorajszym pojedynku. Założenia te od pierwszych minut kolejarze realizowali bardzo dobrze. Nie widać było przewagi Zagłębia, gdyż większość akcji ofensywnych sosnowiczanie była skutecznie rozbijana już przed polem karnym. Poznaniacy wykazywali każdą nadarzającą się okazję do kontrataku. Jedną z takich akcji przyniosła im powodzenie. W 25 min. Krzyżanowski strzelił bardzo silnie z 20 m i piłka wylądowała

w samym okienku bramki Bębna. Od tego momentu aż do końca pierwszej połowy lechici kontrolowali przebieg wydarzenia na boisku.

Drugą część meczu sosnowiczanie rozpoczęli z ogromnym animuszem i zostało to uwiecznione zdobyciem wyrównującego gola. W 52 min. najpierw Geszlecht strzelając głową trafił piłką w poprzeczkę, a w chwilę później ten sam zawodnik również strzałem głową skierował piłkę do siatki. Ale taki obrót sprawy nie zalał poznaniaków, którzy wiedząc, że Zagłębie nie jest w najlepszej dyspozycji nie ograniczyli się do obrony remisowego rezultatu, lecz dążyli do uzyskania ponownego prowadzenia. W 62 min. Skurczyński strzelił efektywnym szczupakiem lecz piłka musnęła poprzeczkę wyszła na aut. W 2 min. później Skurczyńskiemu udało się jednak pokonać Bębna. Poznaniak uczynił to strzałem głową po rzucie rożnym egzekwowanym przez Kasalika.

W końcówce spotkania lechici cofnęli się zbyt głęboko do obrony, co sprawiło, że pod bramką Mowlika doszło do wielu groźnych sytuacji. Gol jednak nie padł. Lech wygrał 2:1 sprawiając swym kibicom bardzo przyjemną niespodziankę. Dla poznańskich piłkarzy

rezultat ten był nagrodą za ogromną ambicję i wolę walki, oraz konsekwentne realizowanie założeń taktycznych przez pełne 90 minut.

Po meczu trener piłkarzy Lecha WOJCIECH ŁAZAREK powiedział: — Był to dla mojego zespołu bardzo ważny mecz, można nazwać go meczem o wszystko. Dlatego też ogromnie cieszy mnie końcowy rezultat. Osiągnięty w wyjazdowym meczu korzystny wynik pozwala nam na znacznie większy optymizm przed kolejnymi meczami ligowymi.

WIESŁAW ŁUCZAK

I LIGA

Zagłębie — Lech	1:0
Ruch — Odra	1:0
Zawisza — Śląsk	1:1
Legia — Górnik	2:1
Bałtyk — Stal	2:1
Widzew — ŁKS	1:1
Motor — Arka	2:0
Wisła — Szombierki	3:2

1. Widzew	10	26:10	26—34
2. Legia	10	26:12	34—14
3. Bałtyk	10	25:16	17—15
4. Wisła	10	24:14	32—37
5. Szombierki	10	22:16	34—25
6. Arka	10	20:18	27—35
7. Zawisza	10	20:18	20—24
8. Śląsk	10	19:19	19—22
9. Motor	10	19:19	25—30
10. Stal	10	17:21	24—26
11. ŁKS	10	17:21	17—28
12. Ruch	10	17:21	23—31
13. Lech	10	15:23	17—33
14. Górnik	10	14:24	10—21
15. Zagłębie	10	12:26	11—20
16. Odra	10	9:28	16—28

Losowanie piłkarskich mistrzostw świata juniorów

(PAP) We wtorek odbyło się losowanie piłkarskich mistrzostw świata juniorów, które odbędą się w dniach 3—18 października br. Polscy piłkarze znaleźli się w eliminacyjnej grupie „A” wraz z reprezentacjami Urugwaju, USA i Kataru. Skład pozostałych grup: grupa „B” — Rumunia, Brazylia, Włochy, Korea Płd.; grupa „C” — RFN, Meksyk, Hiszpania, Egipt; grupa „D” — Australia, Argentyna (obrońca tytułu), Anglia i Kamerun.

Eliminacje piłkarskich MŚ

(PAP) W ostatnim eliminacyjnym meczu grupy II azjatyckiej piłkarskich mistrzostw świata Arabia Saudyjska pokonała Katar 1:0 (0:0). Arabia Saudyjska zajęła pierwsze miejsce w tej grupie przed Irakiem. Zgodnie z regulaminem obie te drużyny rozegrają finałowy mecz, a zwycięzca awansuje do kolejnego etapu eliminacji. Walczyć w nim będą zespoły, które wygrały eliminacje w czterech grupach eliminacyjnych Azji i Oceanii.

Stal Gorzów — Unia Leszno w Poznaniu

Pasjonujące spotkania na torach żużlowych

W drugiej rundzie zmagania żużlowej ekstraklasy, uwaga sympatyków sportu żużlowego zwrócona będzie na wydarzenia w Wielkopolsce, gdzie na torach Poznania i Gniezna dojdzie do bezpośredniej konfrontacji czterech najlepszych zespołów naszej ekstraklasy.

W sobotę, 4 bm o godz. 15 na granitowym torze poznańskiej Olimpii, gorzowska Stal zmierzy się z obrońcą tytułu — leszczyńską Unią. W 16 do tychczasowych spotkaniach tych drużyn gorzowianie odnieśli 10 zwycięstw, a sześćo krotnie uznali wyższość następców Alfreda Smoczyka.

Tegoroczny sezon gorzowianie zainaugurowali zwycięstwem w Opolu nad beniaminkiem ekstraklasy, miejscowym Kolejarzem 51:30, natomiast leszczyńskie zwycięstwo walcze przegrali w Rybniku z tamtejszym ROW 41:49. W tym spotkaniu doskonałą formę za demonstrował zawodnik Unii — Roman Jankowski. Stoczył on trzy porażki, zwycięskie pojedynki z Piotrem Pysz nym (ROW) i gdyby dysponował szybkimi i sprawnymi mo-

tocyklami zdobyłby z pewnością komplet punktów (kiedy wreszcie ten utalentowany zawodnik będzie dysponował tak brycznymi „Jawami”?).

Przed sobotnim spotkaniem, którego rezultatem jest wielka niewiadoma, w obozach obu rywali panuje nastrój maksymalnej mobilizacji. Barw Unii bronić będą (w nawiasie numery startowe) M. Okoniewski (1), A. Cichy (2), B. Jader (3), C. Piwosz (4), R. Jankowski (5), M. Kowalski (6), R. Buśkiewicz (7). W zespole Stali wystąpią: J. Rembas (9), K. Okupski (10), E. Jancarz (11), S. Racięda (12), M. Towalski (13), B. Nowak (14), M. Woźniak (15), B. Fabiszewski (16).

Na gołęcińskim torze wystąpi w tym meczu aż siedmiu kadrowców. W Gnieźnie, brawurowo jeżdżący wyrównany zespół miejscowego Startu, podejmuje wicemistrza Polski — rybnicki ROW. W niedzielę (godz. 15.30) na torze stadionu przy ul. Wrzesińskiej, zapowiadają się interesujące pojedynki, w którym obie drużyny wystąpią w najsilniejszych składach. (jp)

Poznańscy brydżyści przewodzą w kraju

Klub sportowy Budowlani Poznań ma 6 sekcji: bokserską, kajakową, piłki nożnej, siatkówki, tenisa stołowego i brydża sportowego. Ta ostatnia chociaż może najmniej popularna, przynosi największy splendor. Istnieje od 1968 roku i jej członkowie czterokrotnie zdobyli tytuł drużynowych mistrzów Polski — poprzednio w latach 1972, 1975, 1980 i ostatnio dwa tygodnie temu.

Już pierwsza faza turnieju finałowego I ligi brydża sportowego — w której udział wzięło 6 najlepszych drużyn — pokazała, że mistrzami na rok 1981 mogą zostać tylko poznańscy. Rozpoczęli oni rewaluację, wprost deklasując rywali. Największą w tym za sługą znakomitej pary Andrzej Miłde — Marek Kudła, która wygrywała wszystko z łatwością. Dzielnie dotrzymywali im kroku dwójka Henryk Wolny — Aleksander Łabędzki oraz pozostali koledzy z drużyny. Dało to w efekcie czwarty tytuł krajowego mistrza dla brydżystów Budowlanych wywalczony w do brym stylu, znamionującym wysoką europejską klasę ja-

ką przecież Kudła, Miłde i Wolny reprezentują w rozgrywkach o Puchar Europy. Sekcja brydża sportowego Budowlanych zrzesza 40 czynnych zawodników. Posiada wspomniany już zespół w ekstraklasie oraz dwie drużyny występujące w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. Oczywiście jest to dyscyplina, którą uprawia się na zasadach czysto amatorskich, a nawet więcej, bo wszelkie koszty wyjazdów za granicę są opłacane w całości z kieszeni zawodników bądź tylko w części pokrywane przez klub lub Polski Związek Brydża Sportowego.

Brydżyści zgodnie z nowym kierunkiem działania jaki obowiązuje w sporcie — ukierunkowania na rekreację — są organizatorami udanych turniejów popularnych dla pracowników budownictwa. Sami natomiast przygotowują się do rozgrywek o klubowy Puchar Europy, w którym zmierzą się z Węgrami i Jugosławią. W przypadku zwycięstwa wystąpią w turnieju finałowym we wrześniu w Rzymie. (leg)

Dwóch poznaniaków w kadrze koszykarzy

Trener koszykarskiej reprezentacji Polski mężczyzn przy gotowości się do mistrzostw Europy 1981 powołał 18-osobową kadrę koszykarzy. Wśród powołanych do reprezentacji zawodników znaleźli się dwaj z poznańskiego Lecha — Eugeniusz Kijewski oraz Jarosław Jęchorek. Oprócz poznaniaków w skład kadry weszli: Proszak, Szczubiński, Boryca, Kiełbik, Zelig, Galiński, Mulak, Miłkowski, Rosiński, Węglarz, Frąszajt, Fikiel, Bogucki, Binkowski, Ciak i Górny. (leg)

Puchar Davisa

USA — CSRS

(PAP) Szlagierem czterdziu tenisistów rozgrywek o Puchar Davisa będzie spotkanie USA — CSRS, które rozegrane zostanie w dniach 10—12 lipca na kortach Flushing Meadow w Nowym Jorku.

Zwycięzca tego atrakcyjnego pojedynku spotka się w półfinale ze zwycięzcą meczu Szwecja — Australia.

ECHA naszych publikacji

PRACOWNICY POSZUKIWANI
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE w Poznaniu — zatrudni:
 1. **KRAWCOWE** do szycia spodni (praca na miejscu w zakładzie).
 2. **DOZORCÓW**.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 19902g.

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIAŃ PRASY I KSIĄŻKI RSW w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9
ZAWIADAMIA, że z dniem 30 marca 1981 roku NOWYM NUMEREM CENTRALI TELEFONICZNEJ BĘDZIE NUMER 411-651
 905-K1

Praca
 Pania ze znajomością szycia na maszynie zatrudni, tel. 87-24-52 od godz. 16.
 17899g

Przyjmie kobietę dochodzącą do dziecka Winogrydy Os. Kraju Rad ul. Białoruska 22 m. 28.
 19451g

Krawcowa przyjmie szycie do domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11484g.

Potrząbny pracownik — gosp. rolne. Roman Gręczyński, Czechy, p-ta Kiełko.
 12136g

Ogrodnictwo zatrudni kobiety i mężczyzn. Staro-łeczka 166a.
 19855g

Mężczyznę zatrudni na stałe w gospodarstwie Stefanik Lenartowice 63-300 Pleszew, woj. kalskie.
 220g

Nauka
 Tańców towarzyskich wyucza Ada Szczyrkówna Poznań al. Marcinkowskiego 2A, parter
 17929g

Wykonuje rysunki techniczne, ul. Dzierżyńskiego 98 m. 9, Krawczyk, godz. 17-18.
 15439g

Kupno
 Dostawcy kwiatów poszukuje. Pospieszynski, Gozów Wlkp., ul. Sportowa 14D m. 6.
 11181g

Tokarkę grubościówki i inne maszyny do drewna kupię. Puszczyk, tel. 133-218 po godz. 18.
 19873g

† Dnia 30 marca 1981 roku zmarła namaszczona Olejami św. przeżywszy 61 lat, ukochana żona, mamusia, teściowa i babunia, sp.

URSULA GLINKA
 z domu Wąsowicz
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.
 W smutku pogrążeni
 mąż, synowie, synowie i wnuki
 Prosimy o nieskładanie kondolencji.
 Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 9.
 Szmarzewskiego 54 m. 3 19523g

† Dnia 30 marca 1981 roku zmarł po ciężkiej chorobie, były długoletni wicedyrektor, sp.

ALOJZY TYLEWSKI
 Zmarły swoim nieskazitelnym charakterem zjednał sobie ogólny szacunek i uznanie, służąc w poświęceniu organizacji i wszystkim członkom.
 W Zmarłym organizacja nasza straciła wielkiego przyjaciela.
 Rodzinie Zmarłego wyrażamy serdeczne słowa współczucia.
 Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 kwietnia 1981 roku o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.
 Rada, Zarząd, współpracownicy Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu
 599-K3

Dnia 29 marca 1981 roku zmarła, sp.

ZOFIA OBST
 z domu Szurkowska
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 13 na Junikowie.
 19689g

† Dnia 30 marca 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach odeszła do nas, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, siostra, ciocia, szwagierka bratowa i babcia, przeżywszy lat 47.

ANNA MINGE
 z domu Hajnrich
 Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Grdysku.
 W smutku pogrążony
 mąż z dziećmi i rodziną
 Kobylniki 20. 19831g

Suknie Modna sprzedam.
 Plac Waryńskiego 1A m. 32 po południu. 11212g

Plaszcz skórzany damski
 (turski) i magnetofon „Grundig” — nowe sprzedam. Tel. 405-74. 11250g

Prasobiera Robot, kolumna 2-letnia.
 Bogdanowo 34, 64-600 Oborniki. 11254g

Nowa puchowa kódrę
 oraz pierzynę sprzedam. Ul. Dołna 20 m. 4 (Willa). 11264g

Sprzedam sadzonki pomidorów.
 Odbiór do uzgodnienia. Poznań, Giełbowa 30A. 11312g

Spacerówkę bliźniaczą
 sprzedam. Tel. 13-31-88 Jankowski. 11349g

Opone tylną do 40-11
 używaną, koło kompletne 650-20 sprzedam Jasien 42 gm. Czempiń. 11363g

Zestaw do gitary „Twin Reverb”
 sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11411g.

Altanę, tapczan, łóżko
 dziecięce Luboń 3, Poniatońskiego 13 m. 1. 11485g

Radio stereo „Kleopatra”
 tel. 67-36-89, po godz. 16 12039g

Magiel na usługi (magluje na goraco)
 sprzedam Oborniki, tel. 483. 12050g

Maszynę do szycia, pralkę
 Franla oraz rower „Kobuz” sprzedam Tel. 67-59-88. 12029g

Nadproża prefabrykowane
 L-19 okienne, drzwi we wszystkie wymiary płytki chodnikowe — po leca Zakład Betonarski Alfred Balcerzak, 64-530 Kaźmierza, Nowa Wieś 9, Poznań, tel. 716-42 wieczorem. 16129g

Telewizor kolorowy, akordeon
 Wiktorja sprzedam Poznań, Ozimina 12a. 19728g

Sadzonki pomidorów do uprawy
 pod osłonami oferty ogrodnictwo, Staro-łeczka 165 19534g

Encyklopedie 13-tomowa
 atlas świata sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12078g

Granulat tworzywa sztucznego
 Tel. 67-31-01 12092g

Piec gazowy z dmuchawą
 do hartowania mały elektryczny do hartowania i silnik 1,5 kW 930 obr. sprzedam. Staszica 21 (warsztat). 12130g

Maszynę dziewiarską
 dwu pływowa NRD sprzedam Os. Russa 26 m. 9 12131g

Sprzedam 11tr. fiatowód
 oraz nagrzewnicę do Zuki (nowe), Janusz Dobrochowski, Przysięczyn 5 m. 10, 62-100 Wągrowiec. 12121g

Mały nowy zestaw narzędziowy
 „Bleck & Decker”: wiertarka, piła i inne sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12122g.

Samochody
Sprzedam Fiat 125p
 — 1500 rocznik 1971 do remontu. M. Woelk, gmina Wronki Stare miasto. 264p

Fiat 125p, rocznik 1973
 stan bardzo dobry, sprzedam pierwszy właściciel. Garaż Łazarz — Szymborska 6 w godz. 16-18. 19300g

Fiat 131 combi, rocznik 1978
 50.000 przebieg, sprzedam. Os. Lecha 16 m. 57 19745g

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1979
 stan bardzo dobry. Marek Szczepniak, Chwałów 5, 63-210 Zerków. 202p

Zuka sprzedam Henryk
 Sroczyski Olszewo, 63-000 Sroda 256p

Fiat 125p — 1300, rocznik 1973
 sprzedam. Tel. 67-32-93 19789g

Wartburga 312 sprzedam
 ul. Mazowiecka 16 m. 2. 19817g

Sprzedam Zastawę 1109p
 rocznik 1979. Poznań, Augustowska 22. 19658g

Okazyjnie sprzedam
 rozbiórke Passata, rocznik 1978 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11204g.

Tanio sprzedam samochód
 marki „Opel Kapitán”, rocznik 1939 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11222g.

Sprzedam samochód ciężarowy
 marki Skoda, stan dobry (praca zapewniona). Zymunt Kowalski, 62-006 Granowo k. Nowego Tomyśla, ul. Kreta 9. 11179g

Nyse 501 po kapitalnym
 remoncie sprzedam Bogdanowo 54, 64-600 Oborniki. 11255g

Syrę 105, rocznik 1973
 sprzedam. Dębica, Jablonkowska 49. 11317g

Zamienie VW Bus na Fiat 125p
 Tel. 12-14 Gniezno. 12147g

Skodę Octavię na chodzie
 sprzedam. Poznań, Strzelecka 17 m. 38. 12175g

† Dnia 30 marca 1981 roku zmarł nasz brat, wuj i szwagier, lat 43, sp.

CZESŁAW CZEKAŁA
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu na Junikowie.
 Pogrążony w smutku
 siostry z rodziną
 Ul. Czajca 2A m. 19. 19591g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1981 roku odszedł do nas, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 84 lata nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek pradziadek i wujek sp.

STANISŁAW JASKÓLSKI
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu na Junikowie.
 W smutku pogrążona
 RODZINA
 19835g

† Dnia 30 marca 1981 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy mąż, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 52, sp.

STEFAN CISZAK
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 14 na Miłostowie.
 W głębokim smutku pogrążona
 żona z rodziną
 Ul. Warszawska 92 m. 209. 19785g

† Dnia 31 marca 1981 roku odszedł do Pana, opatrzony Sakramentami św., w 42 roku życia, a w 16 roku kapłaństwa, sp.

ks. STEFAN NOWACKI
 wikariusz parafii Jutrosin.
 Nabożeństwo żałobne w Lesznie, w sobotę 4 kwietnia 1981 roku w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej, przy ul. Kąkolewskiej, po czym odprowadzenie na cmentarz.
 Księża Dekanatu Jutrosińskiego
 18867g

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej najukochańszej córki, żony, mamy, teściowej i babci sp.

KRYSTYNY WILDA
 z domu Pawlak
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
 składa
 RODZINA
 17193g

Lokale
Kwaterunkowe 1 pokój
 37 m² z wygodami w do-
 brym punkcie Warszawy
 zamienię na dom lub
 segment w Poznaniu. Oferty
 881268 Biuro Ogłoszeń
 Warszawa Poznańska 38. 989-K2

Młode małżeństwo, długoletni
 członkowie SM, wynajmą
 mieszkanie, mogą być
 okoliczności. Poznań na
 1-2 lat. Wiadomość: tel.
 30-40-20. 11158g

Mieszkanie własnościowe
 z ogródkiem (stare budownictwo)
 sprzedam. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 11176g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe
 kwaterunkowe w 2-
 mieszkaniu, pokój z kuchnią
 i pokój z przynależnościami.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11048g.

Młode małżeństwo członkowie SM
 poszukuje mieszkanie lub pokoju.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11135g.

M-2, 2-pokojowe w Gozrowie Wlkp.
 zamienię na podobne w Poznaniu.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11124g.

Pilnie kupię kawalerkę
 własnościową w Poznaniu.
 Stefan Bąk, 63-012 Dominowo. 11111g

Zamienię M-5, 74 m² Piatkowskiego
 na dwa mniejsze, w tym jedno M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11270g.

Poszukuję pomieszczenia 30 — 50 m² na warsztat
 mechaniczny w Komornikach.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11283g.

Oddam w dzierżawę lokal na lakiernię
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11337g.

Absolwentka UAM z 2-letnim
 dzieckiem poszukuje na rok kawalerki
 lub pokoju z użytkownikami
 kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11344g.

Poszukuję mieszkania dla rodziny 4-osobowej
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11489g

Toruń — pokój, kuchnia, łazienka 58 m², c.o. etażu
 we zamienię na Poznań.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12057g.

Starsza pracująca przyjmie
 na wspólny pokój Głogowska 189 m. 3. 19696g

Młode małżeństwo z dzieckiem
 poszukuje niekierującego pokoju.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12065g.

Małżeństwo prawników, bezdzietne
 członkowie SM wynajmą od 1.8.81
 samodzielne M-2 na okres 2 lat
 za korzystną zapłatą. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 15721g

Zamienię M-2 w Lesznie
 na podobne w Poznaniu. Informacja:
 J. Zagórska, Poznań, Łozowa 34 m. 62
 do godz. 15, tel. 69-58-17. 12064g

Dwa pokoje komfortowe
 telefon, centrum, za miastem
 na minimum czerzy telefonem. Oferty
 „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19868g.

Poznań — M-3 spółdzielcze
 zamienię na większe w Lesznie.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12067g.

Mieszkanie M-3 własnościowe
 nowe budownictwo, telefon, garaż
 w Jelesie Górze zamienię na Poznań.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12073g.

Cudzoziemka poszukuje kawalerki
 lub pokoju w Poznaniu. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 12075g.

Starsza pani z opiekunką
 zamienię mieszkanie wspólne, pokój 17 m², II piętro, okoliczności Łazarskiego
 z wygodami, własne liczniki na mieszkanie
 samodzielne, pokój z kuchnią
 na peryferiach lub okoliczności
 Warszawa. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 12115g.

Kupię mieszkanie własnościowe
 M-2 lub M-3 w Śremie — Jeziorany lub
 zamienię na dom jednorodzinny
 z ogrodem 0,6 ha. Psarskie Osiedle 106. 12179g

Pilnie poszukuję samodzielnej kawalerki
 lub M-2 na okres 1,5 roku.
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12188g.

Nieruchomości
W okolicy Ogrodów, działkę
 równie na bliźniak, ewentualnie
 pół willi kupię. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 11239g.

Sprzedam 2 ha ziemi k. Swarzędza
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12063g.

Sprzedam działkę budowlaną
 2000 m² w Puszczykowie. Oferty „Prasa”,
 Grunwaldzka 19 dla 11127g.

Segment szeregowca, stan surowy
 tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11190g.

† Dnia 29 marca 1981 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatuś, brat, szwagier, sp.

BOLESŁAW WALEROWICZ
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu junikowskim.
 W smutku pogrążony
 żona, córka i rodzina
 Poznań, Przybyszewskiego 45 m. 8. 540-U3

W dniu 29 marca 1981 roku zmarł emerytowany nauczyciel dzieci głuchych, oficer rezerwy

mgr BOLESŁAW WALEROWICZ
 szlachetny człowiek, mądry surdopedagog, troskliwy wychowawca, ofiarne służący wiedzy i sercem szkole i młodzieży głuchej, życzliwy i lubiany kolega, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką ZNP.
 Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
 Dyrekcja Ośrodka Szkolno - Wychowawczego dla Dzieci Głuchych
 koleżanki i koledzy oraz wychowankowie.
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 kwietnia br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim. 19725g

† Dnia 30 marca 1981 roku zakończyła po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością swoje pełne dobroci i poświęcenia życie, moja najukochańsza żona, nasza jedyna matczka, droga siostra, najdroższa babunia i teściowa, przeżywszy lat 74

ZOFIA CHARZYŃSKA
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 12 na cmentarzu przy ulicy Łutycy w Poznaniu.
 W nieutulonym żalu pogrążeni
 mąż z dziećmi i rodziną
 19903g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 1981 roku zmarła w wieku 79 lat, bardzo pracowitą życiu opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babunia i prababunia, sp.

WERONIKA CHACHURSKA
 z domu Ziętkowiak
 Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu gozrowskim.
 Pogrążone w smutku
 córki z rodzinami
 Prosimy o nieskładanie kondolencji.
 Ul. Częstochowska 4a. 19770g

Zagraniczna FIRMA POLONIJNA WYNAJMIE
 względnie KUPI
 ◆ **WILLE WOLNOSTOJĄCE**
 lub inne pomieszczenia nadające się na biura.
 Konieczny telefon.
 Zgłoszenia pod telefonem 446-85. 938-K1

Sprzedam dom jednorodzinny
 z wygodami o pow. 85 m² wraz z ogrodem o pow. 2200 m² w Srodzle Wlkp. Po kupnie wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11201g.

Sprzedam nowo wybudowany dom
 jednorodzinny, dwurodzinny. Poznań, tel. 41-15-75, 458-55. 11229g

Dom piętrowy z ogrodem
 Mosina — Rynek, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11243g.

Kupię dom, rozpoczętą budowę
 działkę z materiałem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11265g.

Dom piętrowy z wygodami
 sprzedam. Osieczna, Rynek 29. 12202g

Sprzedam działkę w Poznaniu
 blisko tramwaju, z rozpoczętą budową, wodą, kanalizacją, gazem, ciepłą, ul. Słowackiego 28 m. 2 godz. 17-18. 19538g

Domek lub działkę 2000 m²
 kupię. Najchętniej Smochowice, Spławie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12218g.

Sprzedam dużą działkę
 warsztatową - budowlaną z prawem zabudowy i materiałem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19734g.

Kupię działkę budowlaną
 lub segment szeregowca w Poznaniu. Telefon 534-42, godz. 12-20 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19829g.

Dom, balkonem, zabudowania gospodarcze
 duża działka do zagospodarowania (ogrodnictwo i inne) — całość 4100 m² Duszyniki, 45 km od Poznania sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19876g.

Cwiartkę domu bliźniaczego
 Poznań — Jeżyce (trzy pokoje, kuchnia, łazienka, strych, ogród, duży garaż) — zamienię na działkę w Komornikach z domem lub możliwością budowy domu z warsztatem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11290g.

Domek letni z niedużą działką
 lub dom na wsi atrakcyjnie położony kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11314g.

Dom w Lesznie kupię
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11347g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu
 Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11400g.

Zguby
Uwaga! Skradziono w Warszawie
 Fiat 125p WAN nr 6531, kolor czerwony. Informację wynagrodzić. Poznań, tel. 615-25 24-B

Wysoka nagroda za odprawienie
 dużego brązowego wyżła. Tel. 614-07 19802g

Różne
Polecam szałki ogrodnicze
 i na klatki, oraz roboty ogrodnicze i siatki murarskie. Tomaszewski, ul. Gnieźnieńska 76. 16176g

Przyłącza oraz instalacje elektryczne
 wykonuje Zakład Instalatorstwo Elektryczne Poznań — Smochowice, ul. Drogowców 17 lub tel. 78-01-25 po godzinie 15.30. Olejniczak. 11138g

Malowanie mieszkań
 Firma Ambroszkiewicz. Telefon 457-28. 19828g

Skutecznie usuwa łupież
 na głowie, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zniszczone gabinetem kosmetycznym w Poznaniu. Tel. 20-95-30 Listowska. 11318g

Blotniki z tworzywa — Syrena — Renault — Trabant — Wartburg — Volkswagen — Skoda 190
 Moskwa — Fiat dorabia Lisowski 05-815 Michałowice k. Ursusa i Maja 32, tel. 40-05-35. 1029-K2

Układanie parkietu i mozaiki
 cyklowanie podłóg oraz lakierowanie. Zlecenia przyjmuje codziennie od godz. 19 — 21.30 oraz soboty w godz. 9 — 20. Edmund Stepień al. Marcinkowskiego 15 m. 6. 11208g

Wiosenne porządki przed Tobą!
 Czyszczenie dywanów i wykładzin najnowszym sprzętem u klienta. Tani! Tel. 13-76-04 do 11 i po 18. Różański. 17241g

Naczelna Organizacja Techniczna
 organizuje „Kursy Kresleń Technicznych z Elementami Kosztorysowania” systemem korespondencyjnym. Informacje i zapisy w Ośrodku Doskonalenia Kadr Technicznych OS NOT, 60-361 Warszawa, ul. Przemyska 11a (Ochota), tel. 22-23-31, 22-77-23. 912-K2

Przewodzący przewóz mebli, pianin.
 Tel. 33-35-32 Kufel. 19738g

Matrymonialne
Dla krewnych, lekarzy, średniego wzrostu, 35-letniej, milej, pozna kawalerka lub wdowa
 do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11183g.

Rzemieślnik 45-letni, wdo
 wiec, prowadzący warsztat prywatny, pozna panią o dobrym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12023g.

Pani 27-letnia, inżynier, korpulentna, 167 cm
 wzrostu, pozna samotnego, wrażliwego pana do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12195g.

Tylko dla rozwiedzionych
 poleca się Biuro Matrymonialne „Happy end” Koszalin 1, skrytka 102. 249g

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”
 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 17756g

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”
 90-434, Łódź, Piotrkowska 133. 797-K2

Najszczęśliwsze małżeństwa
 dyskretnej kojarzy „Femina”. 66-400 Gozów Wlkp. Skrytka 10. 795-K2

Dokucz Ci samotność?
 Biuro Matrymonialne — „Ewa”, Gdańsk 6, skrytka 237 szczęśliwie kojarzy małżeństwa. 763-K2

Samotna 35-letnia
 zgrabna z wykształceniem średnim pozna odpowiednio pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 233p.

Dyskretną pomocą w rozwiązaniu
 szczęśliwej rodziny służy „Wesele” Koszalin, Zwycięstwa 239. 172p

Pani średniego wzrostu
 pozna pana do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 165p.

Samotna z prewencją
 posiadająca zakład produkcyjny mieszkanie, samochód, pozna pana z wyższym wykształceniem albo średnie techniczne, za interesowaniem handlowym do lat 64. Cel matrymonialny. Oferty z podaniem nr telefonu „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9653g

Przystojna, sytuowana —
 pozna pana wolnego, wiek 45-55 tych samych walorów, wykształcenie wyższe lub inżyniera prywatna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16880g.

Kawaler, wzrost, wykształcenie średnie
 z mieszkaniem, pozna pannę do lat 25 z wykształceniem minimum średnim. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10010g.

Wdowa 50-letnia, niezależna
 pozna pana kulturalnego, przystojnego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11159g.

Kawaler lat 32, 176 cm
 wzrostu, technik, sytuowany, pozna pannę do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11401g.

Samotni! Dyskretne
 nawiązanie znajomości w celu matrymonialnym za pomocą Biura „Jutrzenka”. 81-993 Gdynia, skrytka 105. Informacja i oferty z. 20. 162-K3

Tydzień Czystości Wód

Ścieki Wielkopolski zamieniają się w rzeki?

Co roku, już od 14 lat, pierwszy tydzień kwietnia obchodzony jest jako Tydzień Czystości Wód. Jego inicjatorami są Polski Związek Wędkarski i Liga Ochrony Przyrody, a towarzyszą mu oświatowe wystawy, hasła i plakaty, przypominające o konieczności ochrony rzek i jezior przed zanieczyszczeniem. Smutne to, że apele sprawiają wrażenie rzucania grochem o ścianę, bo chociaż wszyscy przyznają idei czystości wód słuszną, postępują wbrew hasłom — tak jak najwygodniej. Rezultatem tego jest coraz bardziej katastrofalny stan naszych zbiorników wodnych; coraz częściej spotyka się w nich śnięte ryby, ginie roślinność.

Kiedyś klasyfikowano jeziora i rzeki według trzech stopni czystości, obecnie stężenie odprowadzanych do nich ścieków staje się tak duże, że większość naszych rzek (z jeziorami jest nieco lepiej), jest poza wszelkimi normami. O narastaniu zagrożenia najwymowniej świadczą liczby. W województwie poznańskim na przykład kontrola stanu rzek przeprowadzana w roku 1976 wykazała, że w 90,8 procenta ich wody nie odpowiadała żadnym normom; w roku 1977 procent ten wzrósł do 92,2 a w dwa lata później do 95,9. Z rzek porobiły się ścieki. Jak tu w nich się kąpać? Iść ryby, wykorzystywać do innych celów gospodarczych?

Kary pieniężne (nakładane na zakłady przez myślowe za wylanie trujących „popłuczyn” po swojej produkcji, nie przynoszą pożądanych rezultatów. Bo jeżeli nie ma oczyszczalni ścieków, to na cud liczyć nie można. Wiele zakładów nie ma uregulowanego stanu wodno-prawnego. Dotyczy to głównie małych zakładów, a takich jest wiele i mają one w sumie duży wpływ na stopień czystości (a właściwie nieczystości) wód. Szczególnie zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego. Przemysł cukrowniczy na przykład w większości cukrowni nie posiada oczyszczalni ścieków poproduk-

cyjnych. Cukrownie w Opalenicy, Gnieźnie, Szamotułach czy Środzie w okresie kampanijnym należą do największych w Poznafskim trucieli wód. Na podobne określenie zasługują mleczarnie w Buku czy Śwarzędzu, a także garbarnia w Gnieźnie. Konieczność budowy przy nich oczyszczalni od dawna jest dyskutowana, ale na tym się kończy.

Coraz większe zagrożenie dla czystości wód stwarza wieś. Do zbiorników wodnych dostają się produkty ropopochodne, środki ochrony roślin, ścieki sanitarne. Jest ich coraz więcej w miarę jak wieś się wodociągów i zużywa więcej wody. Stężenie wszelkich nieczystości staje się tak duże, że rzeki i jeziora tracą zdolność biologicznego samoczyszczania się.

Czysta woda jest coraz bardziej w cenie. Bez niej potrzeby gospodarce nie mogą być realizowane. Powstaje alternatywa: czy bardziej opłacać się będzie uzdatnianie wody czy budowa oczyszczalni? Na razie konieczny jest kompromis — produkować w taki sposób, aby nadmiernie nie degradować przyrody. Przywrócenie czystości wód do stanu, pozwalającego na wykorzystanie ich zgodnie z przeznaczeniem i potrzebami (m. in. do nawodnień rolniczych czy hodowli ryb) staje w rzędzie najważniejszych zadań naszej gospodarki. Sądząc po tempie budowy oczyszczalni, należy się jednak liczyć z tym, że do roku 2000 tylko połowa pilnych potrzeb będzie zrealizowana.

Pogłębianiu się zanieczyszczeń rzek i jezior może i powinien przeciwstawiać się każdy, mający świadomość znaczenia czystej wody w gospodarce; każdy, kto tych zbiorników nie będzie wykorzystywał do mycia samochodów, sprzętu po chemikaliach lub do prania przy użyciu detergentów. Niechaj Tydzień Czystości Wód będzie tygodniem refleksji i opamiętania, że każdy szary obywatel może coś dla tej czystości uczynić.

Z.D.

Poznańskie

Codziennie 6 wypadków drogowych z ofiarami

A więc — statystycznie rzecz ujmując — każdego dnia ubiegłego roku dochodziło w Poznaniu do sześciu wypadków drogowych z ofiarami! Nie na tym jednak koniec, bo wymowa tych faktów pogarsza świadomość, że przez ten rok w okresie do 30 dni od wypadku drogowego zmarło 190 osób.

Przyczyny? Są różne i w różnym stopniu decydują o tak smutnej statystyce. Przede wszystkim nadmierna szybkość i nieudzielanie pierwszeństwa przejazdu; stosowne wymogi w tym względzie dla wielu kierowców nie istnieją, ale często płaca za to — niestety — najwyższą cenę — życie. Brawura nie popłaca zwłaszcza na niezabezpieczonych łukach i skrzyżowaniach,

k które głównie podczas opadów stają się swoistą pułapką dla zmotoryzowanych. Niepokoje też wiele duża liczba kraks drogowych spowodowanych prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwym lub wskazywaniem na spożycie alkoholu. Przeważnie ci, którzy zasiadają za sterem po wypiciu choćby kieliszka nie przewidują skutków swojego postępowania.

Tak czy inaczej niezbędna jest wzmocniona kontrola na drogach, bo w tym działaniu przede wszystkim tkwi szansa zaradzenia wielu tragediom. Trzeba też solidnie niż dotychczas dbać o stan nawierzchni szlaków, bo często i on decyduje o fatalnych w skutkach zdarzeniach. (bop)

Kaliskie

Coraz mniej kurczaków kończy żywot w puszkach

Wszystkim zależy na tym, by odżywianie nie odbijało się na organizmie rykoszetem. Coż, nie zawsze tak bywa. Narzekają zwłaszcza kupujący konserwy, które obok zalet mają i wady. Wypóbowane szybko znikają z półek, innym w sprzedaży nie po może nawet pustka w maszynach.

Dobrze by było, gdyby dania z puszek odpowiadały smakowo świeżej strawie. Szuka się na przykład konserw ostrzeszowskiego Zakładu Przetwórstwa Drobiarskiego, które od niedawna przypadły do gustu klientom. Są chwalone nie tylko paszety, przeznaczone dla krajowego handlu. Zagranicznym kontrahentom kupiliły więcej tzw. płaszczy gęsi i kaczych, drobiowej watojby. Żadne mu produktowi nie grozi wszakże obfitość, bo ilość pasz dla drobiu jest niewystarczająca. Najważniejsze jest zatem w tej sytuacji mięso świeże i jedynie to co pozostało można przeznaczyć na przetwórstwo.

ZPD paszety trzech rodzajów pozbawia białka. Stało się to za sprawą decyzji centralnej komórki do spraw żywności, która uznała, że jest ono zbędne. Produkty wcale nie straciły na wartości, wprost przeciwnie — są apetyczne. Niestety, nie ma ich pod dostatkiem. Kaliskie otrzymuje z zakładu rocznie tylko 100 ton wędlin drobiowych.

Pierwszy kwartał dla ostrzeszowskiego ZPD był pomyślny. Pozostałe też zapowiadają się nieźle. Kłopotów przysporzyć mogą jedynie niedobory jeli i opakowań, jednak nie tak duże jak gdzie indziej.

Załoga jest dobrej woli i ma nadzieję, że za kilka lat co najmniej podwoi produkcję. Modernizuje się poszczególne działy, przyznając pierwszeństwo specjalizacji. Lepsze mają być warunki socjalne. Urządza się szatnie i zaplecze sanitarne. Trzeba zdwojonej troski o pracowników, gdyż 90 procent z nich to kobiety. Ostatnio ich sprawami zainteresowała się zakładowa „Solidarność”. (ewi)

Karuzela, karuzela



Nastala wiosna, więc i z zabaw na świeżym powietrzu można w słońcu skorzystać. Dla najmłodszych karuzela zawsze jest miłym spędzeniem czasu. Gdzie więc zjawią się kolorowe obiekty wesołego miasteczka, dzieciom trudno się z nim rozstać. Fot. „Głos” — R. Królak

Leszczyńskie

„Portret” województwa

Biuro Wystaw Artystycznych w Lesznie przygotowało w swoim salonie portret województwa sieradzkiego, przedstawiony w obrazach uczestników pleneru, organizowanego tam od kilku lat. Każdorazowo pleneru są liczne obrazy, grafiki i rzeźby dokumentujące przeobrażający się kraj obraz i przemiany społeczno-gospodarcze zachodzące w Sieradzkim.

W ekspozycji znalazło się 19 obrazów autorstwa: Kasjana Farbisa, Lidii Goetzendorf-Grabowskiej, Edwarda i Janiny Habbasów, Henryka Hoffmana, Ryszarda Hungera, Kazimierza Kędzi, Jana Łukasika, Tadeusza Majdy, Tadeusza Romana, Tadeusza Spruska, Heleny Tchórzewskiej, Jana Trojana i Józefa Wasiołka. Wystawa nie ograniczy się tylko do galerii małej w Lesznie, ale miejscem prezentacji będą także gminy nie ośrodki kultury w Niechowie i Jutrosinie oraz domy kultury w Kościanie i Rawiczu.

Odpowiadamy

Marian z Koźmina — Niestety, takich adresów nie posiadamy. Nakład książki pt. „Sztuka Kochania” Michalina Wisłockiej jest wyczerpany. (559)

Piłskie

Z klubów wieje nudą

Tradycja jest w Golańcu (Piłskie) współzawodnictwo placówek kulturalnych miasta i gminy. Liczy się pomysłowość i atrakcyjność form organizowania czasu wolnego w środowisku. Chodzi więc o jakość imprez, a nie o liczbę ich uczestników. Rywalizacja ta różnie traktowana jest w domach kultury i klubach, raz przyczyniając się do ich lepszego działania, kiedy indziej niewiele dając.

Konin

Samy zwycięzcy przeglądu teatrów

Już po raz czwarty Oddział Wojewódzki RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Koninie zorganizował w ub. niedzielę przegląd „teatrów przy kawie”, działających w klubach prasy i książki. W prezentowanych scenariuszach dominowała nuta patriotyczna i obywatelska. Poziom prezentacji przedstawiciele WDK, WBP, ZSMP w Koninie oraz RSW w Poznaniu uznali za wysokie i postanowili przyznać wszystkim „teatrom przy kawie” równorzędne nagrody.

Poza tym wyróżniono 4 aktywnie działających miłośników literatury i teatru: Iwonę Stolarczyk i Agnieszkę Jaworską z Gostawic, Jolantę Giżewską z Miechowskiej oraz Bogdanę Michalakę z klubu w Sławkowie. (zbr)

Stwierdzenie, że pod względem rozwoju motoryzacji województwo poznańskie znajduje się w ścisłej czołówce, dla wielu jego mieszkańców (a przede wszystkim władz) jest powodem do satysfakcji. Uzasadnionej, gdy weźmie się pod uwagę tylko liczbę, obrazującą ile to zarejestrowanych jest pojazdów, ile ich przybywa i tak dalej. Mina jednak szybko może zrzędzić, jeśli na przykład te liczby oceniać w kontekście stanu za plecami naprawczego czy stacji benzynowych.

A już zupełnie nie mają nic wspólnego z satysfakcją fakty świadczące o bezpieczeństwie na drogach poznańskich. W tej „klasyfikacji” bowiem znajdują się one wśród najgorszych województw. Po prostu duży ruch drogowy zmniejsza bezpieczeństwo jazdy i sprzyja wypadkom. Liczby o nich „mówią” pozostawiają wiele do myślenia.

I tak w zeszłym roku na drogach i ulicach poznańskich zdarzyły się 2 132 wypadki, których następstwem — poza uszkodzeniami materialnymi — była czyjaś śmierć lub rana.

KALISZ Kosmos: „Bobby Deerfield” (amer.), „Gorączka sobotniej nocy” (amer.); Stylowe: „Gł na czy łajdak” (fr.); Syrena: „Vera Angi” (weg.); „Niech żyją duchy” (czech.).

KEPNO „Cudowni mężczyźni” z korbką” (czech.).

KŁODAWA: „Dick i Jane” (amer.).

KONIN Centrum: „Przez Góry Skaliste” (amer.).

„Gangsterzy szos” (kanad.); Górnik: „Hiperdrom” (radz.); „Dagony” (pol.).

KROTOSZYN: „Cena strachu” (amer.).

LESZNO: „Dzięki Bogu, już piątek” (amer.); „Gorączka sobotniej nocy” (amer.).

NOWY TOMYŚL: „Klatka” (fr.).

PILA Sokół: „Przed odlotem” (pol.).

PLESZEW: „Superpotwór” (japoński).

PNIĘWY: „Falszywy król” (angielski).

SLUPCA: „Bez miłości” (pol.).

„Cztery pancerni i pies” (pol.).

SYCÓW: „Ponad strachem” (fr.).

SZAMOTULY: „Strach nad miastem” (fr.).

SREM Słonko: „Boska Emma” (czech.).

„Powrót różowej pantery” (ang.).

ŚRODA: „Samotnik” (fr.).

TRZCIANKA: „Nosferatu — wampir” (RFN); „Pies, który śpiewał” (rum.); „Mecanica national” (meks.).

TUREK: „Teś” (czech.).

WAŁCZ Tęcza: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).

WOK: „Akcja Salamandra” (rumuński).

WRONKI: „Lawina” (amer.), „Dziadziostwo” (ang.).

WRZEŚNIA: „Ofiara” (weg.).

WSCHOWA: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.).

„Emil komediant” (NRD).

ZŁOTÓW: „Sowizdrzał świętokrzyski” (pol.).

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;

9 Cztery pory roku; 11.25 „Konię świata zwolęzów” — fragment książki; 11.35 Cztery pory roku;

11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka z Peroli;

13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Południe dziewcząt i chłopców;

15.35 Kącik melomana; 15.55 Czołowiek i środowisko; 16 Muzyka;

Aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarodowy; „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych;

20.30 Mistrzowie nastroju; 21.20 Przebieg z Interstudią; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23 Wiadomości; inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 20, 22.

PROGRAM III: Co kto lubi; 9 „Czas nietoperza” — pow.; 9.10 Bluesy na harmonijkę; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wy-

twórni Supraphon; 11 „Kochałam Tyberiusza” pow. w wyd. dźwięk; 11.30 Z nagrań Martina Solala; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ulice ciemnych sklepików” — pow.; 14 Koncerty romantyków rosyjskich; 15.05 Początkowa dzw. z Paryża; 15.30 Odgłosy przeboje; 16 Marek Żuławski — „Studium do autopoietyki”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Pierwszy w cehu”; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Kronika wypadków miłosnych”; 19.20 Kwieciowa radość — gra zespołu Pata Metheny; 19.35 Opera J. B. Lully: „Alcesta”; 19.50 „Czas nietoperza” odc. pow.; 20 Mini max; 20.45 Teatr — Słowo magiczne — spotkanie z Jerzym Sito; 21 Reminiscencje muzyczne — Idzie Pani Wiosna; 22.08 Śpiewa — Z. Konec; 22.15 A. France: „Gospoda pod Królową Gęsią Nóżką”; 22.30 Studio nagrań; 23 „Zegar płaskowy” — poezja J. L. Borgesa; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.50 Radioexpress; 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.15 Felieton F. Fornalczaka; 7.25 Stereo: Muzyczne dzień dobry c. d.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Aud. oświatowa; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: „Fonorama” — cz. I; 17.40 Antena Młodych; 18 Stereo: Piosenki i melodie estrady; 19.30 Stereo: „Fonorama” — cz. II.

Bank informacji

Wiosenny wypoczynek

Dla amatorów wiosennych wczasów mamy szereg interesujących propozycji zgłoszonych do Banku Informacji.

Tak więc Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego (tel. 33-05-81) odstąpi skierowania do Mielnia w terminach 4-17 maja i 19 maja — 1 czerwca; Przedsiębiorstwo „Konsumy” (tel. 444-31) oferuje Zakopane 1-14 kwietnia oraz Szklarską Porębę 3-17 maja; „Metalchem” (tel. 67-32-81) Wisłę 8-21 kwietnia; PZU Oddział Leszno (tel. Leszno 58-42) Wisłę 9-22 kwietnia; Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych (tel. 460-01) Krynice Górskie 2-15 kwietnia i 17-30 kwietnia; Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa (tel. 20-50-81) Zakopane

3-16 kwietnia i 8-21 kwietnia a także Polanice 8-21 kwietnia, Krynicę Górską 3-16 kwietnia, Szczek 8-21 kwietnia.

„Energoprojekt” (tel. 22-20-11) za prasza do Wisły 1-14 kwietnia; Bank PKO SA (tel. 470-04) również do Wisły 9-22 kwietnia i 24 kwietnia — 14 maja; „Cegielski” (tel. 31-20-54) proponuje Międzygórza 24 kwietnia — 7 maja, Karpacz 7-13 kwietnia, Polanice 5-14 kwietnia; Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej (tel. 20-20-11) Wisłę 8-21 kwietnia, 23 kwietnia — 6 maja, 8-21 maja i 23 maja — 5 czerwca; WZSR „Samopomoc Chłopska” (tel. 602-19) Lubniewice 1-14 kwietnia i Łądek-Zdrój 23 kwietnia — 6 maja; Zespół Opieki Zdrowotnej Poznań-Jeżyce (tel. 420-35) Zakopane w terminach 18 kwietnia — 1 maja oraz 17 kwietnia — 3 maja; „Miastoprojekt” (tel. 699-151) Szklarską Porębę 13-26 kwietnia i Sieraków 15-29 kwietnia; Zakład Usług Socjalnych „Metalplast” (tel. 472-26) Zakopane 18-24 kwietnia; „Pewex” (tel. 602-75) również Zakopane 10-23 kwietnia.

Dodatkowe informacje uzyskać można pod numerem telefonu 696-525. (sf)

KWIECIEŃ 2 Czwartek Franciszka Władysława Słońce: 6.25—19.28

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 17 „La Perle”, „Epitaphium”; „Sulta Carmen”; g. 20.30 (Collegium Maius — Fredy 10) — „Rzeka krzyczących płaków”.

MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.

POLSKI — g. 19 „Kariera Alfa Omegi”.

LALKI I AKTORA — g. 17 (See na Młodych) — „Spotkanie z Iliadą”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Parszywa dwunastka” (amer.).

CZEMPIŃ: „Mężczyzna w lodzie” (rum.).

GOSTYN: „Głina czy łajdak” (fr.).

„Na tropie kłusownika” (czecho-słowacki).

GÓRA: „Cuma” (amer.).

GRODZISK: „Kwitnienie niesiennego zboża” (radz.).

JAROCIN: „Sprawy osobiste” (ug.).

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR, RTSS — Fizyka (sem. 2);

6.30 — TTR, RTSS Biologia;

9.00 — „Praca-technika” (kl. II);

11.00 — J. polski (kl. VIII);

11.55 — Nauka o człowieku (kl. VIII);

11.00 — J. polski (kl. VIII);

13.30 i 14.00 — TTR, RTSS;

14.30 — Telewizja w sprawie miłardów;

15.30 — „Decyzje piętnastolatków”;

16.00 — Dziennik;

16.15 — Obiektyw;

16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci;

cz. I Chłopców, w programie m. in. film z serii „Był sobie człowiek”;

17.30 — Informator turystyczny; 17.45 — „Zwiadowcy” — reportaż wojskowy;

18.15 — Telewizja Młodych przedstawia „Decyzje”;

18.50 — Dobranoc;

19.00 — „Sonda” — „Silicium”;

19.30 — Dziennik;

20.15 — „Misja” (3) — serial sensacyjny TP;

21.15 — „Pegaz”;

22.00 — „Przymat”;

22.30 — Dziennik;

22.45 — Telewizja w sprawie miłardów.

PROGRAM II

10.00 — „Sonda” — „Silicium”;

10.30 — Informator turystyczny;

10.45 — I liga piłki nożnej;

16.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy (24);

17.00 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych (17);

17.30 — Język angielski — kurs podstawowy (24);

18.00 — Program morski;

18.30 — Program na dziś i jutro;

19.00 — Teleskop;

19.30 — Dziennik;

20.15 — NURT — Praca — technika;

20.45 — NURT — Praca — technika;

21.15 — NURT — Matematyka;

21.45 — 24 godziny;

21.55 — „Kameraliści” — Trio Polskiego Radia;

22.30 — „Bez recepty” — kształtowanie postaw moralnych dzieci.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.